FESTIWAL w BUKARESZCIE otwarty!

Dnia 2 sierpnia otwarty został w Bukareszcie IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Uczestniczy w nim 28 tys. chłopców i dziewcząt z 106 krajów. Uroczystość inaugurująca to wielkie spotkanie przedstawicieli młodego pokolenia całego świata odbyła się na olbrzymim, wybudowanym przez młodzież rumuńską stadionie im. 23 Sierpnia.

Potężny stadion wypełnia około 100 tys. osób.

O godz. 16 triumfalny dźwięk fanfar obwieszcza rozpoczęcie wspaniałej defilady uczestników Festiwalu.

Prawie 2 godziny trwała defilada przedstawicieli młodzieży całego świata.

Uczestników Festiwalu powitał w imieniu Międzynarodowego Komitetu Festiwalu sekretarz generalny ŚFMD Jacques Denis.

— Przybyliście tu ze wszystkich krańców kuli ziemskiej, poprzez oceany i góry jako reprezentanci woli pokoju i pragnień całej młodzieży świata — oświadczył Jacques Denis. Pokój i przyjaźń! — oto nasze jednomyślne hasło. Pragniemy pokoju, oznacza on bowiem również dostęp młodzieży do szczęścia.

Następnie przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii Petru Groza.

Natychmiast po jego przemówieniu ukazała się na stadionie grupa sportowców z międzynarodową sztafetą pokoju i przyjaźni. Zbliżywszy się do trybuny sportowcy wręczyli sztafetę sekretarzowi generalnemu ŚFMD, Jacques Denis, który dokonał oficjalnego otwarcia Festiwalu.

Rozlegają się dźwięki hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Unosi się w górę flaga Festiwalu. Nad trybunami stadionu wzlatują tysiące białych gołębi.

Rozpoczyna się IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna Biblioteka Główna w Sopocie

DZIŚ 4 STRONY

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 4 sierpnia 1953 r. Nr 183 (1012) B Cena 20 gr

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

O godz. 16 na stadionie im. 23 Sierpnia odbyło się uroczyste otwarcie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Uczestnicy uroczystości otwarcia Festiwalu powitali serdecznie przybyłą do Bukaresztu sztafetę festiwalową. Na zakończenie manifestacji odbyły się masowe pokazy sportowe młodzieży Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Wieczorem od godz. 22—23 w parkach i na placach Bukaresztu występowały zespoły młodzieżowe. Program zespołów obejmował ludowe tańce, pieśni i muzykę rumuńską. W 15 punktach Bukaresztu uczestnicy Festiwalu oglądali wieczorem filmy na wolnym powietrzu. Tego samego dnia do godz. 24 trwały na placach: Uniwersyteckim, Republiki, Wolności, w Parku Kultury i Wypoczynku im. Stalina masowe zabawy ludowe, w których wzięły udział delegacje na Festiwal i tysiączne rzesze mieszkańców Bukaresztu.

★

W te dnie Bukareszt wypiękniał i odmłodniał. Ulice i place, parki i bulwary mienią się różnobarwnymi kolorami sztandarów i plakatów, tętnią różnojęzycznym gwarem i śpiewem, pełne są śmiechu i radości. Ze ścian domów biją w oczy różnokolorowe napisy w różnych językach świata. Dwa słowa są tu na ustach wszystkich: Pace i prietenie — pokój i przyjaźń. Słowa te wyczytasz z różnobarwnych neonów umieszczonych na najwyższych domach ulicy Maghetu i Placu Republiki, usłyszysz je skandują je robotnicy rumuńscy, wyciągniętymi dłońmi pozdrawiający pojazdy wiozące delegatów. Przeplatają one słowa piosenek, które długo śpiewają na ulicach młodzi Włosi.

Usłyszysz je od nieznajomego, przyjaciela, gdy podejdzie i poprosi o autograf.

Pokój i przyjaźń — z tymi słowami na ustach ciągnęły dziś tysiączne tłumy delegatów, mieszkańców Bukaresztu w kierunku stadionu im. 23 Sierpnia, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Z tego stadionu, który wybudowany został w rekordowo krótkim — 3-miesięcznym okresie — słusznie dumni są mieszkańcy Bukaresztu i cała młodzież rumuńska jest olbrzymi — obliczony na 80 tys. miejsc, wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, przystrojony i piękny.

Przybyłych uderzają w oczy olbrzymie napisy w 20 językach świata — pokój i przyjaźń. Nad nimi powiewają flagi różnych narodów.

Już na kilka godzin przed otwarciem trybuny stadionu zaczęły się wypełniać. Z wielkich magistrali, małych uliczek, zlewały się różnokolorowe, rozentuzjazmowane tłumy publiczności, z niecierpliwością oczekujące na uroczystość otwarcia Festiwalu.

Na trybunę honorową przybywają przedstawiciele rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej, ŚFMD, Międzynarodowego Związku Studentów i Komitetu Przygotowawczego Festiwalu. Stadion wita ich serdecznymi oklaskami.

Jest godz. 14. Oczy wszystkich zwrócone są na jedną z bram stadionu. Stąd wychodzi zwarta kolumna biało ubranych fanfarzystów. Gwar na trybunach. Rozwijają się białe szeregi, podnoszą w górę fanfary. Płynie aż pod niebo festiwalowy sygnał.

Morze podniesionych w pozdrowieniu rąk, różnokolorowych chust i okrzyk, który przetoczył się grzmotem ponad trybunami, ponad Bukaresztem! Pokój i przyjaźń — we wszystkich językach świata.

Mocniej zaczęły bić młode serca. Uroczyste to i ważne chwile. Któż nie mógł nie odczuć w tym porywie entuzjazmu tych wielkich uczuć, jakie z Festiwalem łączą miliony różnych ludzi na świecie? Z tym Festiwalem, z którym łączą swoją wiarę setki milionów chłopców i dziewcząt. Wiarę w możliwość pokojowego współżycia między narodami, w możliwość pokojowego załatwienia wszystkich spornych spraw. Wiarę tę dają młodzieży świata młodzi Francuzi, wiwatujący w alejach Parku Stalina na cześć Vietnamczyków, młodzi Niemcy z Niemiec zachodnich, którzy padali w ramiona polskich chłopców i dziewcząt podczas przygodnych spotkań w czasie podróży do Bukaresztu.

Chińczycy, Hindusi, Amerykanie, Węgrzy — wszyscy młodzi przedstawiciele 100 narodów, których przez kilka dni poprzedzających Festiwal, poznała i pokochała ludność Bukaresztu.

Toteż gdy na stadion wkroczyła błękitno-biała grupa młodzieży, niosąca wysoko emblemat ŚFMD — organizacji, która zjednoczyła w walce o pokój, o postęp ponad 80 milionów młodzieży różnych narodowości, ras, przekonań politycznych i wierzeń religijnych — entuzjazm wybucha z nową siłą. W powietrzu krzyżują się wznoszone w różnych językach okrzyki na cześć ŚFMD.

Festiwalowy pochód rozpoczyna młodzież Ludowej Albanii. Przechodząc przed trybuną chorąży wysoko wznosi flagę narodową swego kraju, dziewczęta w pięknych ludowych strojach przetykanych złotym haftem rzucają kwiaty po to, by za chwilę chwytać inne, które rzucają im wiwatujące na cześć narodu albańskiego i jego młodzieży tłumy publiczności. Za nimi smagłe twarze młodzieży Algeru, roztańczona w porywającym ognistym tańcu delegacja argentyńska. Stoją przed trybunami, wznosząc ręce do oklasków, wołając coś w swoim języku... Zrozumieli wszyscy. Pokój i przyjaźń — podchwytują tłumy i nie milkną już, z tym samym bowiem okrzykiem nadchodzi przed trybuny duża grupa młodzieży austriackiej. Wiatr rozwiewa narodową flagę Austrii, trzymaną silnymi rękami młodych chłopców ze Związku Wolnej Młodzieży Austriackiej. Pod nogi padają bukiety kwiatów. Płyną okrzyki, domagające się zawarcia traktatu pokojowego z Austrią. Zrozumieli Austriacy. Zatrzymali się chwilę, obracając się twarzami w stronę wiwatującego przyjaźnie tłumu. Podnoszą ręce w przyjaznym pozdrowieniu.

★

Z okrzykiem „hurra"! wchodzą na stadion Bułgarzy, mienią się w słońcu hafty na przepięknych strojach dziewcząt, migają w marszu ogorzałe, uśmiechnięte twarze młodych budowniczych Dymitrowgrodu. „Hurra" podchwytuje publiczność, co bardziej gorętsi zaś Rumuni podbiegają po to, by na krótko przynajmniej uścisnąć dłonie swych przyjaciół.

Delegacje obszedłszy stadion dookoła, przecinają go następnie, stając po drugiej stronie toru, na którym defilowały. W ten sposób delegacje młodzieży Kanady, Cejlonu, Chile przechodzą już przez szpaler mając po obu stronach roześmiany, rozentuzjazmowany tłum, wiwatujący na ich cześć w różnych językach.

★

Wśród publiczności i delegatów poruszenie. Idą Chińczycy. Z entuzjazmu, jaki ogarnął trybuny, widać jak wielką sympatią cieszy się wielki naród chiński, jak bliskie są wszystkim ich osiągnięcia w rozwoju ojczyzny. „Niech żyje wielki naród chiński" — wznoszą się okrzyki ponad stadionem. Ubrane w biało-błękitne stroje młode Chinki, dzielą niesione przez siebie bukiety na części, obrzucają kwiatami prawą i lewą stronę bieżni. Delegatki Brazylii, Konga, Burmy wybiegają przed szeregi i obdarowują je naręczami kwiatów...

Huragan braw wywołuje pięknie odtańczony taniec podobny bardzo do naszego zbójnickiego. Wykonała go grupa regionalna należąca do delegacji Czechosłowacji. Na jej czele znana wszystkim miłośnikom sportu postać Zatopka. Unoszą się ręce w pozdrowieniu. „Emil" — znają go tutaj wszyscy. „At żyje mir!" — woła wraz z całą swoją delegacją Zatopek.

★

Nad stadionem płynie melodia „Marsylianki". Z początku ciszej śpiewana tylko przez samą delegację francuską, później głośna, coraz mocniejsza, potężniejsza. Nie sposób było oprzeć się wzruszeniu na widok młodych Francuzów, którzy swoim hymnem narodowym pozdrawiali młodzież świata i swoją ojczyznę. W ich kraju, gdy w dzień narodowego święta tłumy na ulicach miast francuskich wyszły z tą pieśnią — policja przywitała je salwami karabinów. Tu pieśń tę śpiewają razem z nimi młodzi Chińczycy, młodzi Rumuni. Tu pod bukareszteńskim niebem grzmi dumnie: Vive la France! — krzyczą tłumy w stronę młodzieży i znów płynie „Marsylianka".

Tuż za delegacją francuską maszerują młodzi Niemcy. Piękne ludowe stroje bawarskie mieszają się z błękitem koszul FDJ. Pod narodowymi flagami pod sztandarem ŚFMD i FDJ idą ramię przy ramieniu chłopcy i dziewczęta ze wschodnich i zachodnich Niemiec. Wznoszą okrzyki na cześć pokoju i przyjaźni. Dla każdego na tym stadionie, który wiwatował na cześć młodych niemieckich bojowników o pokój, jedność i niepodległość swojej ojczyzny było jasne, że nie ma siły, która by jedność młodzieży niemieckiej, walczącej o pokój i niepodległość mogła rozbić. Z bukietami kwiatów, pozdrowieniami ze strony publiczności płynęły życzenia pomyślności w walce o zjednoczone, demokratyczne Niemcy.

Nieliczne są grupy młodzieży Indonezji, Indii, Iranu i Iraku. Niełatwo było delegatom młodzieży tych krajów dotrzeć do miasta spotkania młodzieży całego świata — lecz reprezentują oni miliony młodych bojowników o pokój, o niezawisłość narodową, o prawo do pracy i nauki.

Z całego serca witają przedstawiciele młodzieży całego świata delegację pięknej Italii. Dziewczęta rzucają w stronę trybun kwiaty, chorążowie powiewają zielono-biało-czerwonym narodowym sztandarem Włoch i niebieskim sztandarem pokoju.

★

Wielki, mieniący się wszelkimi kolorami korowód otoczył stadion im. 23 Sierpnia, falują trybuny, rozbrzmiewają huraganem oklasków i okrzyków.

Trudno opisać entuzjazm, jaki towarzyszy przemarszowi delegacji bohaterskiej Korei. Do grupy koreańskiej podbiegają Niemcy, Czesi, Rumuni, ściskają ręce przedstawicielom bohaterskiej młodzieży. Koreańczyków obrzucają kwiatami, niosą ich na ramionach. Roześmiane są twarze młodych koreańskich żołnierzy. Tutaj w Bukareszcie świętują oni wraz z całym narodem odniesione zwycięstwo. Wśród bohaterów są: Van Sol Kon, Han Son Ten i Li Son Su.

★

Znane są sukcesy naszego narodu młodym Rumunom, Szwedom, Węgrom, Niemcom... Wszyscy pytają nas, delegatów i o Nową Hutę i o „Mazowsze" i o odbudowę Warszawy.

Pięknie wygląda przemarsz polskiej delegacji. Mienią się w słońcu czerwone szturmówki. Za nimi kierownictwo delegacji, a potem biało-czerwona fala młodych dziewcząt i chłopców. Jest tu i Wiktor Saj ze Starachowic i sławny wytapiacz z huty „Kościuszko" Henryk Kowol i przodownik pracy z Nowej Huty Jan Socha; Szyda, Wikiera z huty im. Bieruta, Czesław Ruszer w swoim czarnym górniczym stroju i wszyscy najlepsi budowniczowie socjalizmu w naszym kraju, którzy pracą swoją mnożą bogactwo i siłę naszej Ojczyzny.

— Pokój i przyjaźń! — skandują nasi delegaci. Pokój na całym świecie, przyjaźń między młodzieżą całego świata! Dziewczęta powiewają pękami białych i czerwonych kwiatów, kwiaty spadają na nie z trybun. Za nimi grupy w pięknych kwiecistych strojach — to robotnicze zespoły pieśni i tańca z zakładów im. Strzelczyka i Harnama. Po nich sportowcy zamykają pochód naszej delegacji. Barwny, roześmiany jest pochód naszej młodzieży — młodzieży wolnego, szczęśliwego kraju.

★

I naraz stadionem wstrząsa wielki wielojęzyczny okrzyk. Nad głowami delegatów wykwita wielki sztandar Związku Radzieckiego. Nadchodzi 1.000-osobowa delegacja młodych budowniczych komunizmu. Raz po raz wstrząsa stadionem huragan braw. Delegaci młodego pokolenia świata z ufnością i radością witają młodzież radziecką. Ona stanowi wzór i natchnienie do walki o trwały pokój i przyjaźń.

Pod sztandarami i godłami wszystkich republik wielkiego Kraju Rad idą uśmiechnięci najlepsi przedstawiciele młodzieży radzieckiej. Wśród nich stachanowcy, bohaterowie pracy socjalistycznej, młodzi laureaci premii stalinowskiej, literaci, muzycy, rzeźbiarze. Za nimi w białych sukniach idzie młodzież moskiewskiego konserwatorium. A potem w pięknych narodowych strojach przedstawiciele wszystkich narodowości Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Piękno i radość wnosi ze sobą delegacja najszczęśliwszej młodzieży świata. Zebranym delegatom wszystkich krajów, a przede wszystkim krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, niesie ona nadzieję zwycięstwa sprawy pokoju, przyjaźni i poszanowania praw narodów.

Zbliżają się ku honorowej trybunie młodzi budowniczowie komunizmu. Naprzeciw wybiegają dziewczęta koreańskie z naręczami kwiatów. I oto odbywa się wielka manifestacja braterstwa i przyjaźni. I znów ze zdwojoną siłą wołają dziesiątki tysięcy ludzi: ZSRR — ZSRR.

We wszystkich językach świata unosi się nad stadionem to wołanie, które oznacza najbliższe wszystkim słowo POKÓJ.

Serdeczną manifestację zgotowali uczestnicy uroczystości otwarcia Festiwalu grupie młodzieży Stanów Zjednoczonych, która przedefilowała pod gwiaździstym sztandarem. Przybyła ona tutaj, by manifestować swoją wolę pokoju wraz ze wszystkimi bojownikami tej wielkiej sprawy.

Na delegację Vietnamu spada deszcz kwiatów. Okrzyk — „Pokój dla Vietnamu", wzniesiony przez młodzież francuską, podchwytują wszyscy uczestnicy manifestacji.

I znów wybuchają oklaski. Poprzedzane sztandarami narodowymi i wielkim herbem Rumuńskiej Republiki Ludowej oraz białym sztandarem ŚFMD wchodzą na stadion barwne kolumny gospodarzy Festiwalu. Serdecznie pozdrawiają ich wszyscy delegaci. Za uśmiech, braterskie przyjęcie i trud włożony w przygotowanie Festiwalu dziękują im wszyscy. To dzięki ich wysiłkom Bukareszt stał się w te dni festiwalowe stolicą młodzieży świata.

Stadion przeżywał uroczystą chwilę, kiedy przybyły tutaj sztafety festiwalowe. Grupa chłopców i dziewcząt wręczyła sekretarzowi generalnemu ŚFMD Jacques Denis meldunek o chlubnym udziale w przygotowaniach do Festiwalu młodzieży wielu krajów.

Długotrwałą owacją przyjęli wszyscy słowa Jacques Denis: **IV ŚWIATOWY FESTIWAL MŁODZIEŻY I STUDENTÓW W WALCE O POKÓJ I PRZYJAŹŃ UWAŻAM ZA OTWARTY.**

Blisko 100 tysięcy ludzi podejmuje pieśń o braterstwie i jedności — hymn ŚFMD. Delegaci biorą się za ręce. Nad stadionem wznosi się 10 tysięcy białych gołębi, które wzbijają się wielką chmurą nad miastem.

Uroczystości na stadionie zakończyły piękne pokazy gimnastyczne sportowców Rumunii.

S. KOZŁOWSKI

J. WIŚNIOWSKI

Na str. 2-ej zamieszczamy artykuł Przewodniczącego KC PZPR Towarzysza Bolesława BIERUTA pt. „Chwała wielkiej partii!", który ukazał się w Nr 31 „O trwały pokój, o demokrację ludową!", dnia 31.VII.53 r.

Henri Martin na wolności

Agencja AFP donosi, że Henri Martin został dnia 2 sierpnia zwolniony z więzienia w Melun.

Jak wiadomo, bohaterski marynarz francuski, Henri Martin, został w październiku 1950 r. skazany na 5 lat więzienia za krytykę prowadzonej przez rząd francuski brudnej wojny w Vietnamie. Prawie 3 lata trwała potężna kampania protestacyjna przeciwko bezprawnemu skazaniu Martina. Pod naciskiem protestów rząd francuski dnia 2 sierpnia zwolnił Martina z więzienia.

Zgromadzenie mieszkańców Warszawy w związku z podpisaniem rozejmu w Korei

Stołeczny Komitet Obrońców Pokoju i Stołeczny Komitet Frontu Narodowego organizują w poniedziałek dn. **3 sierpnia 53 r.** o godz. **17.30** w **Teatrze Polskim**, ul. Karasia 2, zgromadzenie mieszkańców **Warszawy** w związku z podpisaniem rozejmu i zakończeniem działań wojennych w **Korei.**

W części artystycznej **wystąpi** m. in. **Zespół Dzieci Koreańskich.**

W Warszawie, w dniu otwarcia Festiwalu

Razem z młodzieżą całego świata z radością i dumą witała dzień otwarcia Festiwalu młodzież Polski. A oto kilka migawek z Warszawy.

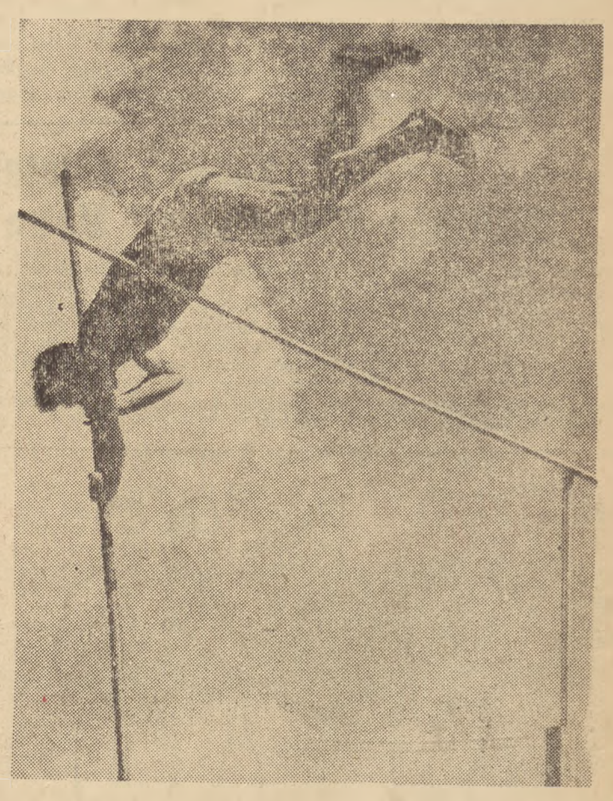

Już od samego rana na ulicach miasta pojawiły się zwarte grupy młodzieży. Młodzież wznosiła okrzyki na cześć Festiwalu i pokoju, śpiewała, tańczyła i bawiła się na ulicach i placach.

Porwani entuzjazmem młodych murarek, zbrojarek, betoniarek — dziewcząt z SPZ na Służewcu, które wyszły na ulice Warszawy manifestować swą radość, do wspólnej zabawy włączyli się mieszkańcy stolicy a także przybyła do Warszawy wycieczka z Kielc (zdjęcie środkowe).

800 metrów... na metę wpada pierwszy Jerzy Witulski z warszawskiego „Kolejarza". Tuż za nim Henryk Gralewski i Zygmunt Kurasz z AZS-u. Witulski na cześć Festiwalu postanowił pobić rekord zrzeszenia na 400 i 1.000 m. Na 1.000 rekord już pobity. Jurek przyszedł w czasie 2.28,8 (zdjęcie na lewo).

W dniu otwarcia Festiwalu na stadionie „Spójni" w Warszawie odbyły się indywidualne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy z udziałem zawodników klasy mistrzowskiej I, II, III. Na zdjęciu na prawo Aleksander Gąsiorek w skoku o tyczce.

Foto W. Zaczek, opr. L. J.

Chwała wielkiej partii!

BOLESŁAW BIERUT

Przewodniczący KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Patrząc z perspektywy 50 lat na historyczny dorobek II Zjazdu SDPRR, na pełną chwały drogę walk i zwycięstw stworzonej przez Lenina Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, odczuwamy ze szczególną siłą epokowe znaczenie jej gigantycznej pracy i jej osiągnięć dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego, dla losów całej ludzkości.

Polska klasa robotnicza i jej rewolucyjna awangarda SDKPiL w ciągu długich lat rewolucyjnej walki była związana ścisłym sojuszem bojowym z rosyjską klasą robotniczą i jej leninowskim sztabem — bohaterską partią bolszewików.

Polski lud pracujący uważał zawsze za swą chlubę, że SDKPiL w r. 1906 weszła w skład SDPRR i mimo wahań ideologicznych, wynikających z błędnych założeń luksemburgistowskich, popierała bolszewików w walce z mieńszewikami, że obok robotników rosyjskich w szeregach obrońców Rewolucji Październikowej walczyły tysiące polskich rewolucjonistów, z Feliksem Dzierżyńskim i Julianem Marchlewskim na czele.

Polski ruch robotniczy niezmiernie wiele zawdzięcza bezpośrednim radom i wskazaniom wielkiego Lenina, który wysoko ocenił rewolucyjną walkę polskiej klasy robotniczej, podkreślał historyczne zasługi SDKPiL w walce o sojusz klasowy robotników polskich i rosyjskich, a równocześnie surowo krytykował błędy SDKPiL, zwłaszcza w kwestii narodowej. Historia wykazała całkowitą słuszność krytyki leninowskiej, wykazała, że polski rewolucyjny ruch robotniczy krzepł i zwyciężał w miarę tego, jak jego partyjna awangarda przyswajała sobie leninowskie zasady strategii i taktyki, w miarę tego, jak KPP a potem PPR uczyły się w sposób właściwy stosować teorię marksizmu-leninizmu i doświadczenie zwycięskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — to ogromna siła ideowa, oddziaływająca na cały świat, przeobrażająca świadomość setek milionów ludzi, to niezłomna i wypróbowana awangarda międzynarodowej klasy robotniczej, pierwsza „szturmowa brygada" ludzkości w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Wokół Związku Radzieckiego i jego kierowniczej siły — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — skupiają się pod przewodem swych partii komunistycznych i robotniczych wolne narody krajów demokracji ludowej, skupia się wyzwolony z pęt imperializmu naród chiński, skupiają się masy pracujące wszystkich krajów kapitalistycznych. Ten wielki i z każdym dniem potężniejący obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki — to nowa siła dziejowa, jakiej ludzkość nigdy przedtem nie znała.

Cała historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — to nauka marksistowsko-leninowska w działaniu. Ogromne historyczne osiągnięcia KPZR we wszystkich dziedzinach życia i olbrzymi autorytet, jaki Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego zdobyła sobie na całym świecie, są wspaniałym świadectwem niepokonanej siły marksizmu-leninizmu.

Doświadczenia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego są źródłem natchnienia i przykładem dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski, święcąc 50-lecie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jeszcze raz uświadamiają sobie głęboko, jak wiele naród nasz ma jej do zawdzięczenia.

Będziemy nadal wytrwale przyswajać narodowi polskiemu nieśmiertelne idee leninizmu, których wcieleniem jest sławna historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Za przykładem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego będziemy wzmacniać jedność poglądów, jedność działania i jedność dyscypliny naszej partii. Będziemy zacieśniać więź naszej partii z narodem, wzmagać troskę o człowieka pracy i o rozkwit naszego kraju. Będziemy zaostrzać rewolucyjną czujność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego ludu pracującego. Będziemy wytrwale pracowali nad realizowaniem w naszej pracy leninowskich zasad kierownictwa i norm życia partyjnego.

Będziemy wychowywać polskie masy pracujące w duchu socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu, w duchu najgłębszej przyjaźni do wielkiego Kraju Rad, przewodzącego całej ludzkości w walce o pokój, postęp i socjalizm.

Chwała wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

Niechaj jeszcze wyżej wznosi się nad światem zwycięski sztandar Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina!

W dniu 50-lecia KPZR ślemy braciom radzieckim wyrazy najgorętszych uczuć i najserdeczniejsze pozdrowienia.

(„O trwały pokój, o demokrację ludową" Nr 31 (247) z 31 lipca 53 r.).

Rezolucja XV Plenum Komitetu Centralnego SED

Nowy kurs i zadania partii

BERLIN (PAP). Agencja ADN ogłosiła rezolucję XV plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, które odbyło się w dniach 24—26 lipca br. Rezolucja poświęcona jest omówieniu nowego kursu i zadań partii.

Istota nowego kursu — stwierdza rezolucja — polega na tym, aby w jak najkrótszym czasie osiągnąć poważną poprawę sytuacji gospodarczej i politycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej i na tej podstawie znacznie podnieść stopę życiową klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Poprawa warunków materialnych ludności winna nastąpić przez zwiększenie produkcji przemysłu spożywczego i lekkiego, rozwój inicjatywy w prywatnym handlu i przemyśle, jak również dzięki pomocy udzielanej gospodarstwom chłopskim. Całe życie społeczne winno być jeszcze bardziej zdemokratyzowane, a równocześnie powinien być ułatwiony kontakt pomiędzy Niemcami ze Wschodu i Zachodu. Posunięcia te zmierzają jednocześnie do wielkiego celu narodowego — wzmocnienia sił pokoju i pchnięcia naprzód sprawy przywrócenia jedności Niemiec.

KC SED podkreśla, że realizacja nowego kursu przyniosła już szereg istotnych wyników. Rezolucja omawia uchwały rządu NRD w zakresie podniesienia stopy życiowej robotników, chłopów, inteligencji i innych warstw ludności (dzięki czemu zdolność nabywcza ludności NRD w 1953 r. wzrośnie w przybliżeniu o dwa miliardy marek), w zakresie umocnienia praworządności demokratycznej itd. i stwierdza:

Uchwały te, to tylko pierwsze kroki na drodze do realizacji nowego kursu partii i rządu, kursu, który stanowi linię polityczną partii na dłuższy okres i zmierza do spotęgowania walki o pokój, jedność i dobrobyt.

KC SED wskazuje dalej, że ogłoszenie i realizacja nowego kursu w NRD wywołało zamieszanie i wściekłość w obozie podżegaczy wojennych i wrogów jedności Niemiec. Zrozumieli oni, że nowy kurs stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla ich zbrodniczych planów wojennych, dla urzeczywistnienia wojennego układu ogólnego i dlatego zdecydowali się na jak najszybsze wyznaczenie dawno już przygotowywanego „dnia X", aby nie dopuścić do wcielenia w życie nowego kursu.

Rezolucja **daje analizę** sytuacji, w jakiej dokonano prowokacji faszystowskiej w dniu 17 czerwca.

Zdemaskowanie agenta imperialistycznego — Berii — czytamy w rezolucji — również wskazuje na międzynarodowe powiązanie zaplanowanej na wielką skalę prowokacji. Komitet Centralny SED wyraża wdzięczność Komitetowi Centralnemu KPZR za dokonane w porę zdemaskowanie zdrajcy Berii. KC SED wyraża Komitetowi Centralnemu KPZR swe całkowite zaufanie i zapewnia o swej nierozerwalnej więzi z partią Lenina - Stalina.

Rezolucja podkreśla, że próba puczu faszystowskiego w dniu 17 czerwca poniosła fiasko. Większość ludności NRD, a zwłaszcza klasy robotniczej, nie poparła prowokatorów i udzieliła im zdecydowanej odprawy. Zaplanowany i szeroko rozreklamowany przez organizatorów puczu strajk powszechny nie odbył się, gdyż przygniatająca większość robotników nie wzięła w nim udziału. Niespełna 5 proc. robotników Republiki uczestniczyło w strajkach. Przytłaczająca większość inteligencji pracującej również stanęła zdecydowanie po stronie rządu NRD. Prowokatorzy napotykali też na opór wśród mas chłopskich. W większości miast i w większości przedsiębiorstw organizacje partyjne SED wystąpiły energicznie na czele robotników przeciwko prowokatorom i udaremniły pucz. Ta udzielona przez większość ludności odprawa prowokatorom stanowi właśnie podstawową przyczynę klęski, jaką ponieśli zamachowcy faszystowscy w dniu 17 czerwca.

Organy państwowe Republiki, a w szczególności radzieckie wojska okupacyjne wniosły decydujący wkład w dzieło udaremnienia faszystowskiej prowokacji wojennej.

Nieudana próba puczu z 17 czerwca wykazała, że ustrój demokratyczny w NRD jest silny i niewzruszony, ponieważ ma oparcie w większości ludzi pracy.

„Jednakże — czytamy w rezolucji — partia powinna wyciągnąć poważną naukę z wydarzeń 17 czerwca i szybko przezwyciężyć niedomagania w swej pracy, które ujawniły się w owych dniach.

17 czerwca udowodnił, że w NRD istnieje zorganizowany i popierany przez Amerykanów faszystowski ruch podziemny. W dniu tym w niektórych miastach (Magdeburg, Halle, Goerlitz i in.) całe grupy zamaskowanych wrogów ludu wyszły z podziemia i prowokowały zamieszki. Ujawniono nielegalne organizacje faszystowskie, posiadające własne ośrodki, własną dyscyplinę i stałą łączność z agenturami w Berlinie zachodnim. Kierowniczą rolę odgrywali w nich aktywni hitlerowcy".

Ponadto, jak stwierdza rezolucja, w niektórych miastach (Magdeburg, Lipsk i in.) istniały organizacje nielegalne, składające się z byłych członków socjaldemokratycznej partii Niemiec, którzy wciąż jeszcze stoją na antyrobotniczych pozycjach socjaldemokratyzmu i z tego powodu łatwo padli ofiarą agentów „Biura Wschodniego", szerzących wśród robotników hasła faszystowskie i organizujących strajki.

Rezolucja podkreśla, że wrogie elementy wydalone z SED również brały aktywny udział w prowokacjach.

Jak wskazuje rezolucja, wydarzenia z 17 czerwca doprowadziły do ożywienia działalności wrogich elementów antydemokratycznych na polu politycznym, ideologicznym i ekonomicznym; elementy te wysuwały w różnych formach żądania, zmierzające do osłabienia i w ostatecznym wyniku do likwidacji ustroju demokratycznego w NRD. Zadanie partii polega na stanowczym wystąpieniu przeciwko aktywizacji tych wrogich sił i na demaskowaniu wobec ludności ich antyludowego charakteru.

Po załamaniu się prowokacji wróg podjął próbę obrony zdemaskowanych agentów. Były minister sprawiedliwości Fechner, któremu udowodniono działalność antypaństwową, wykorzystał swe stanowisko dla obrony prowokatorów faszystowskich przed zasłużoną karą. Z polecenia Fechnera zwolniono wielu aktywnych organizatorów prowokacji. Wpływał on na sądy w tym kierunku, by uniewinniały bez wyjątku wszystkich agentów amerykańskich i inspiratorów prowokacji.

Stanowiło to bezpośrednią i świadomą pomoc dla wroga — dla amerykańskich i zachodnioniemieckich organizacji sabotażowych oraz faszystów.

Jednocześnie Fechner, jako minister sprawiedliwości, ponosi odpowiedzialność za liczne wypadki pogwałcenia praworządności i za niesprawiedliwie surowe kary w stosunku do ludzi pracy w NRD.

Komitet Centralny postanowił wykluczyć Fechnera jako wroga partii i rządu z KC SED i z szeregów SED.

KC SED nakreślił w swej rezolucji szereg posunięć niezbędnych dla urzeczywistnienia zadań nowego kursu. Posunięcia te przewidują m. in. korekturę planu pięcioletniego i narodowego planu gospodarczego na rok 1953 w kierunku zwiększenia produkcji artykułów konsumcyjnych.

Rezolucja przewiduje zwiększenie budownictwa mieszkaniowego, podniesienie wydajności z hektara, zwiększenie pogłowia zwierząt gospodarskich w przybliżeniu do poziomu ustalonego w planie pięcioletnim, przy czym pogłowie trzody chlewnej powinno poziom ten przekroczyć. Ośrodki maszynowo-traktorowe zostaną wyposażone w większą ilość traktorów i maszyn rolniczych.

KC SED wskazuje na konieczność organizowania walki o realizację planu gospodarczego, o wzrost wydajności pracy i zwiększenie dyscypliny pracy. Najpewniejszą gwarancją osiągnięcia tego celu — stwierdza rezolucja — jest jak najszerszy rozwój współzawodnictwa we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Rezolucja omawia dalej zadania nowego kursu na odcinku rolnictwa, podkreślając konieczność zwiększenia pomocy zarówno dla gospodarstw chłopskich jak i dla spółdzielni produkcyjnych.

Jeśli chodzi o spółdzielnie produkcyjne, to główną uwagę należy zwrócić na ich organizacyjne i gospodarcze umocnienie oraz na przestrzeganie zasady dobrowolności przy ich zakładaniu.

Rezolucja stwierdza, że „dalsze umocnienie ustroju demokratycznego i ścisłe przestrzeganie praworządności demokratycznej są ważnymi elementami nowego kursu". Najważniejsze zadanie w tej dziedzinie polega na tym, aby cały aparat administracyjny zbliżyć do mas i umocnić jego więź z masami. Popieranie krytyki i samokrytyki rozwinie inicjatywę mas w kierunku usprawnienia pracy aparatu państwowego.

Jednocześnie należy kontynuować pracę w dziedzinie umocnienia władzy państwowej, aby mogła ona skutecznie bronić praw obywateli i praworządności. Należy zaostrzyć czujność wobec wrogów budownictwa demokratycznego.

W dziedzinie kultury — głosi rezolucja — nowy kurs polega na dalszej trosce o rozwój kultury narodowej. Aby jak najbardziej przyczynić się do rozwoju postępowej nauki i sztuki należy zapewnić uczonym i działaczom sztuki możliwość nieskrępowanej działalności twórczej. Należy wykazywać dbałość o tradycje narodowe i interesy kultury niemieckiej. Należy rozwijać przyjaźń z działaczami kultury ZSRR i krajów demokracji ludowej. Niezbędne jest staranne studiowanie olbrzymich osiągnięć nauki radzieckiej oraz ich wykorzystywanie z uwzględnieniem specyficznych warunków w Niemczech. Należy popierać nawiązywanie kontaktów między działaczami kultury w NRD a działaczami kultury w Niemczech zachodnich.

Rezolucja podkreśla, że „nowy kurs ma równocześnie przyczynić się do umocnienia sił pokoju i przywrócenia jedności Niemiec. Niezwykle doniosłą przesłanką zjednoczenia Niemiec jest porozumienie między Niemcami ze Wschodu i Zachodu co do konkretnych akcji w sprawie osiągnięcia jedności. Dlatego też Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, podobnie jak i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej będą z jeszcze większą stanowczością kontynuować swą walkę o porozumienie pod hasłem: „Niemcy do wspólnego stołu obrad!".

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności dołoży jeszcze większych starań, aby wszechstronnie wzmocnić Front Narodowy Niemiec Demokratycznych i udzielić w ten sposób poparcia wielkiemu ruchowi patriotycznemu na rzecz jedności i pokoju.

Z uwagi na to, że klasa robotnicza powołana jest do odgrywania kierowniczej roli w walce narodowej, partia uczyni wszystko, co leży w jej mocy, aby zapewnić jedność działania klasy robotniczej w całych Niemczech.

Porozumienie Niemców ze Wschodu i Zachodu przyśpieszy również dojrzałe od dawna zawarcie z Niemcami traktatu pokojowego na demokratycznych zasadach.

Partia domaga się urzeczywistnienia uchwał budapeszteńskiej sesji Światowej Rady Pokoju w sprawie uregulowania międzynarodowych konfliktów i rozbieżności w drodze rokowań.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności odniosła w ciągu swej krótkiej historii wielkie dziejowe sukcesy. W oparciu o jedność klasy robotniczej, zdobytą w toku walki trwającej dziesiątki lat, partia nasza, zajmując kierownicze stanowisko, stworzyła nowe demokratyczne państwo, w którym decydujący wpływ należy do klasy robotniczej. Partia przystąpiła do budowy nowego ustroju ekonomicznego, w którym nie ma już miejsca dla wyzysku kapitalistycznego. Partia odegrała kierowniczą rolę w pozbawieniu władzy i w wywłaszczeniu junkrów i stworzyła tym samym nowe demokratyczne życie na wsi oraz po raz pierwszy w historii niemieckiego ruchu robotniczego zbudowała trwałe podstawy sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. Partia nasza była inicjatorką nowego rozwoju kulturalnego, który doprowadzi do ponownego rozkwitu niemieckiej nauki i sztuki.

Nikt i nic nie jest w stanie pozbawić Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zasługi tych zaiste wielkich osiągnięć, które na zawsze przejdą do historii narodu niemieckiego.

SED stanęła w Niemczech na czele walki o zachowanie pokoju. Partia zainicjowała zorganizowanie wielkiego ruchu patriotycznego na rzecz jedności Niemiec. Na propozycję naszej partii i przy jej kierowniczym współudziale powstał Front Narodowy Niemiec Demokratycznych. Partia niejednokrotnie wysuwała konkretne propozycje, zmierzające do uregulowania doniosłego problemu narodowego Niemiec, jak również umocniła w NRD bazę walki narodowej Niemców. Partia rozpoczęła realizację patriotycznego wychowania narodu niemieckiego i rozwinęła szeroko sztandar walki narodowej.

Rezolucja podkreśla, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności jest prawdziwie narodową partią narodu niemieckiego i że linia generalna partii była i jest nadal słuszna. KC SED wskazuje zarazem na szereg błędów, które popełnione zostały ostatnio w praktycznej działalności partii.

„Budowa nowego życia w NRD — czytamy dalej w rezolucji — odbywa się w warunkach podziału kraju. Jest to przyczyną specyficznych odmienności i trudności tej budowy; monopoliści, którzy znajdują się u władzy w Niemczech zachodnich, prowadzą przeciwko NRD krecią działalność dywersyjną, przy czym korzystają z poparcia imperialistów amerykańskich i mają duże możliwości organizowania działalności dywersyjnej w samym sercu NRD — w Berlinie zachodnim.

Na skutek podziału kraju zostały zerwane dawne więzy ekonomiczne wewnątrz Niemiec, co miało również niekorzystny wpływ na sytuację gospodarczą NRD. Te trudności gospodarcze mogą jednak być przezwyciężone dzięki pomocy Związku Radzieckiego i demokratycznego rynku światowego.

Fakt podziału Niemiec, który stanowi wielkie nieszczęście dla narodu niemieckiego i oznacza groźbę dla pokoju w Europie, wysuwa jako główne zadanie partii walkę o przywrócenie jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych".

Rezolucja stwierdza, że w łonie Biura Politycznego KC SED miało miejsce wystąpienie antypartyjnej frakcji, która wysunęła kapitulancką, wymierzoną przeciwko jedności partii linię i która reprezentowała dyskredytującą partię platformę, zmierzającą do wywołania rozłamu w kierownictwie partyjnym (tow. tow. Zaisser i Herrnstadt).

Komitet Centralny postanowił wykluczyć tow. tow. Zaissera i Herrnstadta z KC SED.

Rezolucja wysuwa szereg zadań, zmierzających do dalszego organizacyjnego umocnienia szeregów partyjnych, do rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, do wzmożenia pracy propagandowej itd.

„Partia nasza — głosi w zakończeniu rezolucja — znajduje się na początku nowego etapu swej historii. W oparciu o zwycięską naukę Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina, ściśle związana z okrytą chwałą Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i z jej Komitetem Centralnym, w niewzruszonej przyjaźni ze światowym obozem pokoju, demokracji i socjalizmu — partia przystępuje do realizacji nowego kursu... Partia jest niezłomnie zdecydowana realizować ten nowy kurs wbrew wszelkiemu oporowi".

Rząd USA usiłuje uchylić się od odpowiedzialności za zbrodniczą napaść na radziecki samolot

Rząd radziecki skierował do rządu USA stanowczy protest przeciwko tej pirackiej napaści amerykańskich samolotów wojskowych na radziecki samolot pasażerski.

Obecnie stało się wiadome — donosi agencja **TASS** — że rząd **USA**, starając się usprawiedliwić zbrodnicze postępowanie soldateski amerykańskiej, usiłuje przedstawić sprawę w ten sposób, jakoby samoloty amerykańskie w dniu 27 lipca br. strąciły samolot radziecki „IŁ-12" nad **Koreą północną**, rzekomo w odległości 8 mil od rzeki **Jalu**. Prasa amerykańska, działając wyraźnie w myśl otrzymanych wskazówek, zaciera ślady zbrodni lotników amerykańskich i usiłuje podtrzymać wspomnianą wersję. Jednakże tę kłamliwą wersję obalają fakty.

Samolot ten w chwili dokonywania swego kolejnego lotu dnia 27 lipca został zaatakowany i strącony w odległości 110 km od granicy chińsko-koreańskiej w rejonie miasta **Huadian** przez amerykańskie samoloty wojskowe, które wtargnęły do **Chińskiej Republiki Ludowej**. Miasto **Huadian** leży, jak wiadomo, pod 42°58' szerokości północnej i 126°43' długości wschodniej (Prasa radziecka zamieszcza mapę, na której oznaczono miejsce, gdzie radziecki samolot strącony został przez amerykańskie samoloty wojskowe).

Ustalono dokładnie, że 4 myśliwce amerykańskie „F-86", w tym samolot pilotowany przez lotnika-pirata **Ralpha S. Barra**, który strącił samolot radziecki, w dniu 27 lipca, przed napaścią na samolot radziecki krążyły przez pewien czas w rejonie miasta **Huadian**, co dowodzi, że lotnicy amerykańscy działali z premedytacją w celu przechwycenia na znanej im trasie radzieckiego samolotu pasażerskiego.

Oto stwierdzone fakty, które świadczą niezbicie o zbrodni popełnionej przez amerykańskich piratów powietrznych w rejonie miasta Huadian.

Rząd Chin Ludowych protestuje przeciwko napaści na samolot radziecki przez amerykańskie samoloty nad terytorium chińskim

Agencja Nowych Chin donosi:

Ministerstwo spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej ogłosiło protest przeciwko zbrodniczemu wtargnięciu amerykańskich samolotów wojskowych do Chin i dokonanej przez nie nad terytorium Chin napaści na radziecki samolot pasażerski. W oświadczeniu ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej czytamy:

Według sprawdzonych informacji, otrzymanych przez rząd Chin, 324 samoloty amerykańskie w 53 grupach wtargnęły do obszaru powietrznego **Chin północno - wschodnich** w dniu 27 lipca 1953 roku i chaotycznie ostrzeliwały teren. Z liczby tej 78 samolotów amerykańskich w 15 grupach przeleciało w celu rozpoznania nad **Pensi, Kaiping, Anszan, Haiczeng, Tunghua** i **Liuho** w prowincji **Liaotung**, nad **Huadian, Czangczun** i **Kungczuling** w prowincji **Kirin**, jak również nad rejonem na południe od **Mukdenu** w prowincji **Liaosi**.

Spośród wspomnianych wyżej samolotów, które wtargnęły do obszaru powietrznego Chin, 4 samoloty amerykańskie „F-86" wtargnęły na terytorium chińskie przez rejon Linkiang o godz. 11 min. 12 w dniu 27 lipca i przeleciały w celu rozpoznania nad rejonem **Huadian** o godz. 11 min. 19, po czym zawróciły na południe o godz. 11 min. 28. Ta grupa samolotów amerykańskich zaatakowała i strąciła samolot pasażerski „IŁ-12" należący do zaprzyjaźnionego z nami sąsiada — **Związku Radzieckiego.** Samolot pasażerski leciał swą zwykłą trasą z rejonu **Port Artura — Dalnij** do Związku Radzieckiego. Zginęło 21 pasażerów i członków załogi, którzy znajdowali się na pokładzie samolotu.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej — stwierdza na zakończenie ministerstwo spraw zagranicznych — składa niniejszym kategoryczny protest przeciwko wtargnięciu amerykańskich samolotów wojskowych do obszaru powietrznego Chin i przeciwko napaści na radziecki samolot pasażerski oraz oświadcza z całym naciskiem, że rząd Stanów Zjednoczonych musi ponieść całkowitą odpowiedzialność za ten zbrodniczy akt agresji.

Budowa ostatniego odcinka „Wielkiego Pierścienia" Metra Moskiewskiego zakończona

Dnia 1 bm. zakończono budowę ostatniego odcinka „Wielkiego Pierścienia" Metra Moskiewskiego. Dziennik „Prawda" zamieszcza w związku z tym wywiad z kierownikiem budowy Metra Moskiewskiego, **N. Gubankowem** na temat nowych linii Metra.

Z roku na rok zwiększa się długość najlepszej w świecie podziemnej kolei elektrycznej — Metra Moskiewskiego — oświadczył Gubankow. Długość linii Metra wynosi obecnie ponad 100 km. Pociągi Metra przewożą codziennie około 2.250 tys. pasażerów.

Rząd radziecki powziął uchwałę w sprawie zbudowania piątej linii Metra. Tunele nowej trasy przebiegać będą w dwóch kierunkach: od stacji Metra „Centralny Park Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego" do Wzgórz Leninowskich, gdzie znajduje się gmach wysokościowy Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego oraz od stacji „Ogród Botaniczny" do Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej. Uruchomienie piątej linii Metra znacznie usprawni komunikację miejską.

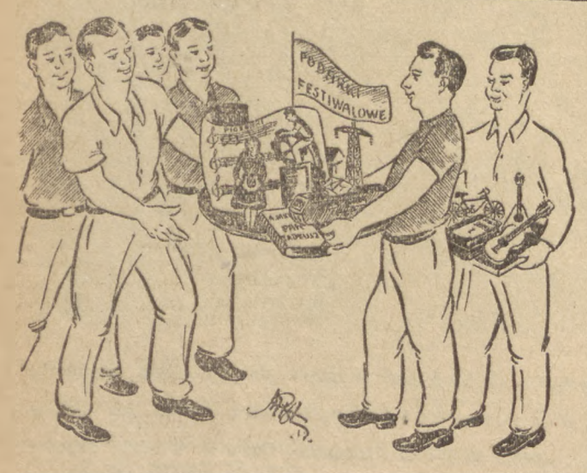

Podarki

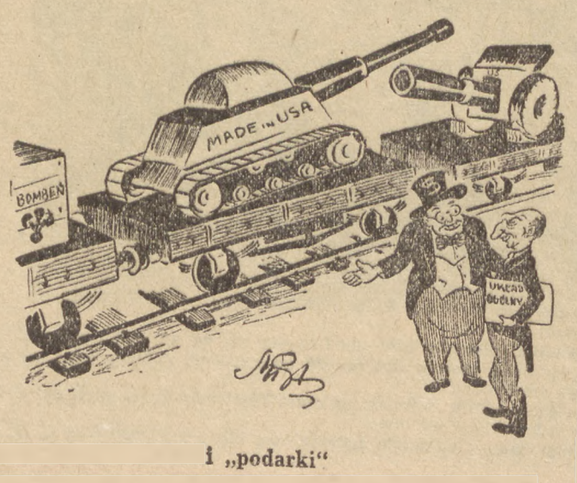

i „podarki"

Rys. M. Pętkowski

Uwolnienie z więzienia Louis Baillot

Izba Oskarżeń sądu paryskiego wydała w dniu 30 lipca orzeczenie w sprawie wypuszczenia na wolną stopę przewodniczącego Republikańskiego Związku Młodzieży Francuskiej Louis Baillot, odmawiając równocześnie, pod pretekstem przeprowadzenia „dodatkowego śledztwa" zwolnienia pozostałych patriotów francuskich: Le Leapa, Molino, Stila, Ducolone i Lauren.

Po upadku De Gasperiego nowy rząd włoski tworzy zwolennik współpracy z monarchistami

Prezydent **Einaudi** powierzył byłemu wicepremierowi **Attilio Piccioni** (chrześcijańska demokracja) misję utworzenia nowego rządu.

Prasa donosi, że **Piccioni** jest zwolennikiem ścisłej współpracy chrześcijańskiej demokracji z monarchistami.

Zebrania aktywu SED poświęcone uchwałom XV plenum

BERLIN (PAP). — W miastach i okręgach NRD odbywają się zebrania aktywu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, poświęcone uchwałom XV plenum, na którym sformułowany został nowy kurs polityczny rządu. Zebrani manifestują jedność partii i jej gotowość do rozwiązania stojących przed nią zadań.

W Halle na zebraniu aktywu partyjnego obecnych było przeszło tysiąc osób. Członek Biura Politycznego KC SED Oelsner zdemaskował istotne tło prowokacji faszystowskiej z dnia 17 czerwca, napiętnował jej imperialistycznych inspiratorów i organizatorów. Oelsner zaznajomił szczegółowo zebranych z uchwałami XV plenum o nowym kursie politycznym rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i podkreślił konieczność konsekwentnej walki o jego realizację.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zebrani zapewnili Komitet Centralny SED o swojej wierności dla linii generalnej partii.

W nastroju wielkiego entuzjazmu odbyło się zebranie aktywu partyjnego w okręgu erfurckim. W depeszy do Komitetu Centralnego i w rezolucji aktyw zadeklarował zdecydowaną wolę pokonania wszelkich przeszkód na drodze do wcielenia w życie nowych zadań partii.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej
REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa"
ADRES REDAKCJI: Warszawa Al. 1 Armii WP 11.
TELEFONY: Centr.: 8-52-72, 8-52-73 Red. Naczelny: 8-76-61 Dział Koresp. i Listów: 8-07-82 Red. nocna: Centr. DSP 8-22-01 wewn. 101 8-56-94
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p., tel. 8-07-11 i 8-82-51, wewn. 65
SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „Dom Słowa Polskiego" Przed. Państw. Wyodrębnione
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: PPK „Ruch", Oddział w Warszawie, Srebrna 12
WARUNKI PRENUMERATY:
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca poprzedzającego okres zamawianej prenumeraty — Cena mies. — 2,50 zł, kwart. — 7,50 zł, półrocznie — 15,00 zł, rocznie — 30,00 zł. Zamówienia zbiorowe na pren. zakładowe przyjmują miejscowe placówki PPK „RUCH"
B 6 4-B-19007

Nad popularyzacją osiągnięć i doświadczeń młodzieży świata, której przedstawiciele przybyli do Bukaresztu pracuje organ ŚFMD, czasopismo „Młodzież Świata", ukazujące się w kilku językach.

Na zdjęciu: fragment spotkania redaktorów „Młodzieży Świata" z młodymi robotnikami z Zakładów im. 23 Sierpnia w Bukareszcie.

W kraju, w dniu rozpoczęcia Festiwalu

Festiwalowa niedziela w Łodzi

Ze śpiewem i radosnym gwarem około 800 młodych chłopców i dziewcząt ze wszystkich łódzkich Domów Młodego Robotnika wypełniło udekorowane zielenią i transparentami wagony pociągu turystycznego.

Uwaga — uwaga. Pociąg nadzwyczajny do Grotnik odjeżdża za chwilę.

Prowadzony przez zetempowców węzła kolejowego Łódź Kaliska pociąg, opatrzony wielkim emblematem zetempowskim powoli rusza z dworca. Z okien uwiązanych przedziałów popłynęła złotowa pieśń: „Na zlot, na zlot..." Echo daleko poniosło refren piosenki.

W przedziałach ożywiony gwar, który przerywa co chwila nowa pieśń. W jednym z nich jedzie Halina Piasecka, robotnica oddziału przygotowawczego przędzalni ZPW im. Gwardii Ludowej. Myślami jest z delegatami w Bukareszcie, manifestującymi za pokojem i przyjaźnią między młodzieżą całego świata, tam na pięknym studionie bukareszteńskim. Koło niej w przedziale siedzi jej koleżanka, młody śrubownik z przędzalni, który także myśli w tej chwili o Festiwalu.

Rozmawiają naturalnie o Festiwalu. Po chwili do rozmowy przyłączają się inni. Omawiają minione przygotowania do Kongresu i Festiwalu. Mogą być dumni ze swoich osiągnięć. Kol. Halina Piasecka zwiększyła wydajność swej pracy o 2 proc., osiągając 155 proc. normy. Janka Zastawa osiągnęła 120 proc. wraz z całym zespołem i przedterminowo wykonała plan roczny.

— A dziś zabawimy się wesoło — przerywa Halina — i cieszyć się będziemy z naszych osiągnięć tak jak nasi delegaci łódzcy na Festiwalu.

Przez okna wagonu widać pierwsze domki Grotnik.

Rozgościli się na dużej polanie. Orkiestra zakładowa „Osnowa" grała do tańca. Występowały zespoły artystyczne Domów Młodego Robotnika.

Wesoło bawiła się młodzież w tę „festiwalową niedzielę", nawet deszcz nie zdołał zepsuć radosnego nastroju.

J. PILICHOWSKI
Łódź

Pracą przy sprzęcie zbóż powitała młodzież

rozpoczęcie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie

Dzień 2 sierpnia — dzień rozpoczęcia IV Festiwalu w Bukareszcie, młodzież zakładów produkcyjnych Szczecina i innych miast powiatowych oraz młodzi pracownicy PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych uczcili pracą przy żniwach. Już od wczesnego rana do Zarządu Powiatowego ZMP w Łobezie zaczęli schodzić się chłopcy i dziewczęta. Przyszła młodzież z PRN w Łobezie z Rejonowego Urzędu Pocztowego, Fabryki Drutu i innych. Wkrótce zebrało się ponad 40 osób. Przyjechały również samochody, które przewiozły żniwiarzy do poszczególnych gospodarstw. Rozdzielono się na 4 grupy. Grupa pierwsza pojechała do zespołu PGR Łobez, druga do PGR Zelmowo, trzecia do Łagiewnik.

Czwarta grupa udała się do zespołu PGR Suliszczewice. Podróż upływała szybko i przyjemnie. Chłodny, poranny wiatr niósł daleko zetempowską pieśń „Kto się młota i ognia nie lęka". Po przybyciu podzielono się na brygady i wybrano brygadzistów. Zabrano się z zapałem do roboty. Każda z brygad chciała zająć pierwsze miejsce we współzawodnictwie. Od samego początku przodowała brygada Kazimierza Serafina, szczególnie wyróżniły się Anna Kaczor i Teresa Górzyńska. Nie dopisała jednak pogoda i pracę trzeba było przerwać.

Przez trzy godziny ustawiono snopki na obszarze 25 ha. Ta ofiarna praca zdobyła pełne uznanie wśród tamtejszych robotników z Suliszewic.

W pracach przy żniwach w powiecie kamińskim podczas niedzieli festiwalowej wzięło udział ponad trzy tysiące młodzieży. Po ukończeniu pracy w zespole PGR Śniatowo koło ZMP zorganizowało festyn festiwalowy z występami artystycznymi i zabawą.

KAZANA
Szczecin

Przyspieszenie sprzętu zbóż i siewów poplonów

najważniejszym zadaniem rolnictwa w chwili obecnej

Zły stan warunków atmosferycznych powinien stać się dla rolników, a zwłaszcza dla kierownictw oraz załóg PGR-ów sygnałem do przyspieszenia zwózki zbóż. To ważne zadanie w obecnym okresie kampanii żniwno-omłotowej nadal nie jest należycie doceniane przez część rolników.

Świadczy o tym m. in. fakt, że do **30** lipca br. rolnicy zwieźli dopiero **32 proc.** skoszonych zbóż. Stosunkowo najsprawniej postępuje zwózka zbóż w województwach: łódzkim, poznańskim i opolskim. Opieszale natomiast przeprowadzają zwózkę zbóż rolnicy województw: białostockiego, wrocławskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego.

Spośród PGR-ów w zwózce zbóż przodują gospodarstwa państwowe w województwach: kieleckim, łódzkim i poznańskim. Najmniej zaś zboża zwiozły z pól dotychczas PGR-y w województwach: koszalińskim, gdańskim, szczecińskim, lubelskim i rzeszowskim.

Równie ważnym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie tempa podorywek i siewu poplonów. Te zabiegi agrotechniczne nadal w niedostatecznym stopniu wykonywane są w województwach: białostockim, krakowskim, lubelskim, **wrocławskim** i szczecińskim.

*

W **gospodarstwach chłopskich** woj. rzeszowskiego kończy się już całkowicie koszenie żyta, którego zwieziono już przeszło **52 proc.** W całej pełni trwa koszenie pszenicy, jęczmienia i owsa. W zwózce zbóż przodują chłopi powiatów: dębickiego, łańcuckiego i niżańskiego, którzy zwieźli już do stodół około **90 proc.** skoszonego żyta. Chłopi nie zapominają też o podorywkach i siewie poplonów — przeprowadzili oni podorywki na **30 proc.** ściernisk.

W akcji żniwnej przoduje powiat mielecki.

Dobrze przebiegają również prace żniwne w spółdzielniach produkcyjnych woj. rzeszowskiego, o czym świadczy fakt, że spółdzielcy skosili dotychczas blisko **80 proc.** żyta, **40 proc.** pszenicy i **30 proc.** jęczmienia. Zasiali oni również sporo poplonów.

*

Pomimo, że koszenie zbóż w spółdzielniach produkcyjnych woj. bydgoskiego dobiega końca, tempo przeprowadzania podorywek jest dotychczas jeszcze zbyt słabe. W niektórych spółdzielniach zwleka się z rozpoczęciem podorywek do czasu zwiezienia zboża z pola jak np. w spółdzielni produkcyjnej w Zajączkowie w pow. toruńskim.

Część spółdzielni nie docenia również i sprawy siewu poplonów. Zdarza się to m. in. w pow. toruńskim, gdzie najstarsze i najlepiej zagospodarowane spółdzielnie w Warszewicach i Lulkowie dają zły przykład chłopom indywidualnym.

Chłopi woj. poznańskiego, którzy obecnie kończą koszenie żyta, główną uwagę zwrócili na podorywki i siew poplonów.

Ogółem zasiano poplonami **60** tys. ha. Tak w podorywkach jak i siewie poplonów przodują chłopi powiatów: konińskiego, kościańskiego i tureckiego.

Najsprawniej na Wybrzeżu przeprowadzana jest kampania żniwno-omłotowa w pow. sztumskim. Dotychczas koszenie żyta zakończyły tam 54 gromady oraz prawie wszystkie spółdzielnie produkcyjne.

★

Już obecnie — w okresie nasilonych prac żniwnych — rolnictwo woj. poznańskiego przygotowuje się do kampanii siewów jesiennych.

W przygotowaniach do akcji siewnej biorą szeroki udział prezydia gminnych i powiatowych rad narodowych. Wiele z nich opracowało już plany wymiany ziarna siewnego.

Młodzież woj. łódzkiego pomaga w omłotach

i własnym przykładem zachęca chłopów do przedterminowych odstaw

PGR-y w województwie łódzkim w **98** proc. wykonały już sprzęty zbóż. Dobiegają końca również i podorywki. Cały wysiłek załóg został skierowany na omłoty, zwłaszcza ziarna selekcyjnego przeznaczonego dla spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych. Do 23 lipca **96** proc. ziarna selekcyjnego zostało przekazane magazynom państwowym.

Do przedterminowych omłotów i odstaw ziarna selekcyjnego w dużym stopniu przyczyniła się ofiarna praca młodzieży zetempowskiej i niezorganizowanej. Na szczególne wyróżnienie zasługuje młoda załoga PGR-u Czernie w pow. łowickim, gdzie młodzież pracowała nawet przy świetle księżyca, wykorzystując sprzyjającą pogodę, aby zebrać ziarno do siewu.

Dzięki pomocy **40** młodych chłopców i dziewcząt **Bełchatowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego** spółdzielcy z **Mierzyn** zakończyli przedterminowo omłoty. Spółdzielcy po zakończeniu prac ugościli młodych robotników „czym chata bogata", po czym przy własnej orkiestrze bawiono się do późnego wieczoru na polanie.

Natychmiast po omłotach **PGR-y**, spółdzielnie produkcyjne i chłopi indywidualni przystępują do odstaw i tak np. członkowie gospodarstwa uspołecznionego w **Woli Wężykowej** pow. **Łaś** już w **100** proc. wywiązali się z odstaw zboża dla państwa przywożąc je manifestacyjnie na gminny punkt skupu w **Widawie**. Za przykładem spółdzielców poszło już wiele gromad i tak chłopi z **Woli Cyrusowej z Janem Grzeszczakiem Górskim i Klimczakiem** na czele przywieźli na punkt skupu na **25** udekorowanych wozach ponad **10 ton** zboża. W wielu powiatach pierwsi sprzedają zboże państwu zetempowcy gospodarujący indywidualnie. W powiecie piotrkowskim, gromada **Czarnowice**, gmina **Boguszyce** kol. **Stanisław Kombol** sprzedał już państwu należne mu zboże w **100** proc.

Młody gospodarz - aktywista zetempowski **Henryk Baranowski** z gromady **Raciborowice** szybko kończy omłoty pragnąc pierwszy w gromadzie odstawić zboże.

Wielu zetempowców podjęło szeroką akcję wyjaśniającą wśród rodziców i sąsiadów nakłaniając ich do przedterminowej odstawy zboża dla państwa. Do takich aktywnych zetempówek należy m. in. **Czesława Szulc** z gromady **Gorzkowiczki** gmina **Gorzkowice**, pow. **Piotrków**, która nakłoniła rodziców do całkowitego wywiązania się ze swych obowiązków wobec państwa w odstawie zboża.

J. P.

Chłopi gorąco popierają na licznych masówkach uchwałę Prezydium Rządu PRL

o pomocy dla Korei

Masy pracujące naszego kraju w dalszym ciągu manifestują na masowych zebraniach, które odbywają się w całej Polsce, radość z powodu zawarcia rozejmu w Korei.

W sobotę i niedzielę szczególnie wiele takich zebrań odbyło się na wsi.

★

Z inicjatywy komitetów **Frontu Narodowego** w dniach 1 i 2 sierpnia br. odbyły się z okazji zawarcia rozejmu setki zebrań w gminach i gromadach **Wybrzeża Gdańskiego.**

W gminie **Przywidz** w pow. gdańskim, zebranie odbyło się w dużej sali miejscowego Domu Ludowego.

Mówcy, którzy zabierali głos na zebraniu, wyrażali gorąco radość z zawarcia rozejmu.

„Na przykładzie **Korei** — mówił m. in. mieszkaniec gminy **Przywidz — Teofil Kosik** — zobaczyliśmy, że nie pomoże największe nawet bestialstwo, jeżeli naród bohatersko przeciwstawi się najeźdźcom, jeśli za takim narodem stoją wszyscy uczciwi ludzie na świecie. **Z wielkim zadowoleniem powitaliśmy uchwałę Prezydium naszego Rządu w sprawie pomocy dla Korei".**

W imieniu młodzieży wiejskiej zabrał na zebraniu głos **Zygmunt Machola.** Mówił on, że młodzież w gminie **Przywidz** postanowiła wzmóc swoje wysiłki w umacnianiu sił obozu pokoju na całym świecie, aby w ten sposób narody mogły zmusić podżegaczy wojennych do zaprzestania spisków przeciwko pokojowi.

„Postanowienie to zrealizujemy przez szybsze wykonanie żniw i omłotów, przyspieszenie dostaw, zwiększenie kontraktacji" — mówił Zygmunt Machola.

★

Potężnym echem odbiła się wśród chłopów dolnośląskich radosna wieść o zawarciu rozejmu w **Korei.**

Szczelnie wypełnili swoją obszerną świetlicę chłopi ze spółdzielni produkcyjnej w **Dzierżoniowie Dolnym,** w powiecie **Dzierżoniów.**

„Chciałabym, żeby te moje słowa dotarły do koreańskich kobiet — mówi ze wzruszeniem przodująca dojarka tej spółdzielni, matka 6 dzieci, **Helena Pietrzak.** Tak jak przedtem, kiedy na ich dzieci leciały bomby, płakałyśmy razem z nimi i całym sercem dzieliłyśmy ich boleść — tak teraz całym sercem dzielimy ich radość".

Wielu spółdzielców zabiera głos.

„Musimy jeszcze solidniej wziąć się do roboty — powiedział m. in. **Stanisław Samborski** — jeden z najofiarniej pracujących członków spółdzielni produkcyjnej z **Dzierżoniowa Dolnego.** — Wykonaliśmy już prawie połowę rocznego planu odstaw zboża dla Państwa — przyspieszmy teraz odstawę reszty.

Na terenie całego województwa krakowskiego w gminach i gromadach, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach odbywają się uroczyste zebrania, na których chłopi manifestują radość i zadowolenie z okazji podpisania rozejmu w Korei.

Zebrania chłopów, na których z radością podkreślano fakt podpisania rozejmu w Korei, odbyły się także w setkach gromad i gmin, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach woj. poznańskiego.

Dzieci z sześciu krajów otoczone serdeczną opieką

spędzają wakacje w Polsce

W otoczonym starym, malowniczym parkiem Pałacu Harcerza w Cieplicach, pod Jelenią Górą, spędza wakacje na międzynarodowym obozie pionierów około 300 dzieci z Węgier, Czechosłowacji, Korei, Bułgarii, NRD i Polski.

Młodzież pod fachowym kierunkiem wychowawców spędza czas na grach sportowych i zabawach oraz zajęciach artystycznych.

Na terenie parku znajdują się wielki nowoczesny basen kąpielowy, przystań kajakowa, boisko do gier sportowych oraz kryta hala gimnastyczna, gdzie w razie niepogody odbywają się gry i zabawy.

Poszczególne grupy narodowe dzieci dzielą się doświadczeniem z zakresu pracy społecznej i nauki oraz dokonują wymiany ludowych tańców i pieśni. Nad całokształtem życia w obozie czuwa rada drużyny, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich grup narodowych wybrani przez młodzież.

Dużą popularnością wśród dzieci cieszy się własna, obsługiwana przez uczestników obozu, spółdzielnia.

„Pięknie jest w Polsce i na naszym obozie — mówi mała Czeszka **Zdena Hubena** — wywieziemy stąd najlepsze wspomnienia złączeni przyjaźnią, która nas tu wszystkich łączy bez względu na kolor skóry i język. Do końca życia nie zapomnę dni tutaj spędzonych".

Konstantinow Brajko z Sofii ma lat 13. Najbardziej podobała mu się w **Polsce — Warszawa**, a w niej zwłaszcza **Stare Miasto.**

Dulles odleciał do Seulu

Sekretarz stanu USA Dulles w towarzystwie swych doradców i ekspertów udał się samolotem do **Seulu dla przeprowadzenia rozmów z Li Syn Manem.**

Nota rządu rądzieckiego do Turcji

Agencja TASS donosi:

W odpowiedzi na notę ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR wręczoną ambasadorowi Republiki Tureckiej 20 lipca br., tureckie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało 24 lipca br. ambasadzie ZSRR w Ankarze następującą notę:

„— 20 lipca 1953 r. zastępca ministra spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Jego Ekscelencja p. Zorin wręczył ambasadorowi Turcji w Moskwie notę werbalną, której tekst został natychmiast opublikowany przez rząd radziecki i w której ministerstwo spraw zagranicznych wykorzystując jako pretekst zapowiedź wizyty w najbliższym czasie okrętów floty amerykańskiej, a następnie angielskiej w Stambule stwierdza, iż nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że ostatnio wizyty eskadr obcych okrętów wojennych, w tym również wielkich okrętów, do portów leżących w Cieśninach stają się coraz częstsze oraz, że dwie wizyty, o których mowa, mogą być uważane za swego rodzaju demonstrację wojskową i wyraża nadzieję, że otrzyma od rządu tureckiego dodatkowe informacje.

W odpowiedzi na tę notę, ministerstwo spraw zagranicznych Republiki Tureckiej ma zaszczyt prosić ambasadę Związku Radzieckiego, aby zechciała zakomunikować swemu rządowi, co następuje:

Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który zgodnie z postanowieniami artykułu 24 Konwencji w Montreux jest za każdym razem zawiadamiany o wizytach okrętów wojennych w Cieśninach, nie może nie wiedzieć, że wizyty, o których wspomina w swej nocie, są wizytami kurtuazyjnymi.

Ponieważ art. 14 (ust. 3) i art. 17 Konwencji w Montreux przewidują, że nie ma żadnych ograniczeń jeśli chodzi o tonaż i skład eskadr okrętów wojennych przybywających z wizytami kurtuazyjnymi do Cieśnin, oraz ponieważ wizyty, o których mowa są składane zgodnie z postanowieniami tych artykułów — częste powtarzanie się tych wizyt nie może być interpretowane inaczej niż jako pomyślny przejaw przyjaznych stosunków łączących Turcję z krajami, do których należą zaproszone floty.

W związku z powyższym i uwzględniając fakt, że wszystkie dane i informacje dotyczące dwóch wizyt, na które rząd radziecki uznał za konieczne zwrócić szczególną uwagę, również zostały mu zakomunikowane w należytym trybie i we właściwej formie, rząd turecki nie może ukryć swego zdziwienia z powodu tego, że rząd radziecki uznał za konieczne prosić o dodatkowe informacje, co mogłoby być uważane za swego rodzaju mieszanie się do sprawy pozostawianej przez zwyczaje międzynarodowe do uznania krajów zainteresowanych".

31 lipca zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Zorin wręczył radcy ambasady tureckiej p. Aktimurowi notę następującej treści:

„W związku z notą ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Tureckiej z dnia 24 lipca br., ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR ma zaszczyt oświadczyć ambasadzie Republiki Tureckiej, co następuje:

— W nocie swej z 20 lipca br. ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR powołując się na zawiadomienie przesłane przez ministerstwo spraw zagranicznych Turcji w sprawie wizyty w porcie stambulskim w lipcu br. eskadry okrętów wojennych USA w składzie 10 jednostek i okrętów wojennych Anglii w składzie 22 jednostek, zwróciło uwagę na okoliczność, że ostatnio eskadry obcych okrętów wojennych, w skład których wchodzą również wielkie okręty wojenne zawijają coraz częściej do portów w Cieśninach Czarnomorskich. Ministerstwo zwracało także uwagę, że wspomniane w nocie wizyty amerykańskich i angielskich okrętów wojennych w porcie stambulskim mogą być uważane za swego rodzaju demonstrację wojskową.

Po rozpatrzeniu odpowiedzi na tę notę udzielonej przez ministerstwo spraw zagranicznych Turcji, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR uważa za konieczne dodatkowo podkreślić, że w ostatnich latach ilość wizyt składanych przez wielkie eskadry obcych okrętów wojennych w Cieśninach Czarnomorskich znacznie wzrosła. Świadczą o tym następujące oficjalne dane:

W roku 1950 do Cieśnin Czarnomorskich zawinęły 33 obce okręty wojenne o wyporności 197.800 ton;

w 1951 roku — 49 obcych okrętów wojennych o wyporności 378.800 ton;

w 1952 roku — 69 obcych okrętów wojennych o wyporności 587.727 ton.

W ciągu 7 miesięcy 1953 r. do Cieśnin Czarnomorskich zawinęło 60 obcych okrętów wojennych o wyporności przeszło 300 tys. ton.

W świetle powyższych okoliczności, kiedy to do Cieśnin Czarnomorskich przybywają tak wielkie eskadry obcych okrętów wojennych, prośba ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR do tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych o dodatkowe informacje w sprawie coraz częstszych wizyt tych eskadr nie powinna być uważana za coś nieoczekiwanego.

Mimo to ministerstwo spraw zagranicznych Turcji w swej odpowiedzi z 24 lipca br. uznało za możliwe sprowadzić całe to zagadnienie do czysto formalnego i w danym wypadku nie mającego istotnego znaczenia aspektu sprawy. Jeśli natomiast chodzi o wspomnianą wyżej prośbę strony radzieckiej co do dodatkowych informacji w kwestii mającej znaczenie dla Związku Radzieckiego i całkowicie naturalnej w normalnych stosunkach między dwoma sąsiadującymi państwami — to ministerstwo spraw zagranicznych Turcji uważa za możliwe potraktować tę prośbę jako swego rodzaju mieszanie się do sprawy należącej do kompetencji Turcji, chociaż nie ma żadnych podstaw do tego rodzaju wniosków.

Ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR przesyła niniejszą odpowiedź na notę tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych z 24 lipca, aby podkreślić wagę zagadnienia poruszonego w nocie z 20 lipca br.".

Depesza Mao Tse-tunga i Czou En-laia do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa

i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa

Agencja TASS ogłasza następującą depeszę Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga oraz premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich G. M. Malenkowa i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa.

Przesyłamy wszystkim narodom Związku Radzieckiego i Wam serdeczne wyrazy podziękowania za gratulacje z okazji podpisania rozejmu w Korei.

Realizacja rozejmu w Korei jest wielkim zwycięstwem obozu pokoju i demokracji, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Niestrudzone wysiłki podjęte przez Rząd Radziecki i naród radziecki dla rozwiązania kwestii koreańskiej w drodze pokojowej odegrały ogromną rolę w zakończeniu wojny w Korei. Naród chiński zespolony będzie zawsze z wielkim narodem radzieckim, z bohaterskim narodem koreańskim i ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata, by walczyć nieprzerwanie o sprawę utrwalenia i obrony pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Depesze gratulacyjne bratnich partii robotniczych z okazji 50-lecia KPZR

Agencja TASS podaje następujący tekst depeszy Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z okazji 50-lecia KPZR.

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej gorąco pozdrawia Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z okazji jej 50-lecia.

Komuniści i rewolucyjne masy pracujące **Francji** z głęboką wdzięcznością pozdrawiają braterską **Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego**, która jest wzorem dla partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów.

Utworzenie w 1903 roku prawdziwie marksistowskiej, rewolucyjnej partii klasy robotniczej zapewniło w roku 1917 zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, doprowadziło do powstania pierwszego państwa socjalistycznego, do utworzenia i umocnienia partii robotniczych nowego typu we wszystkich krajach świata.

Francuska Partia Komunistyczna, przewodząc walce klasy robotniczej i narodu francuskiego, kieruje się podstawowymi zasadami **Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.**

Idąc za przykładem **Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Francuska Partia Komunistyczna** walczy w obronie pokoju, o przywrócenie niezawisłości narodowej i o zachowanie swobód demokratycznych.

Ożywieni niezłomną wolą walki, zapewniamy Was o swej bezgranicznej wierności partii Lenina-Stalina, która jest promotorem i organizatorem zwycięstw Związku Radzieckiego, która ocaliła ludzkość i Francję od barbarzyństwa faszystowskiego i jest trwałą ostoją obozu pokoju.

Niech żyje Wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, która przekształciła w zwycięską rzeczywistość wielkie nadzieje komunardów 1871 roku. Masy pracujące całego świata z uczuciem największego entuzjazmu witają pomyślny marsz ZSRR naprzód drogą budowy komunizmu.

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej

★

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących przesłał do KC KPZR następującą depeszę:

Z okazji 50-lecia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorąco pozdrawiamy KPZR — kierowniczą i przewodnią siłę społeczeństwa radzieckiego budującego komunizm, wielkiego obrońcę pokoju między narodami, chlubny przykład dla każdej partii komunistycznej i robotniczej. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wskazuje również naszej partii drogę do zwycięskiej walki o nieustanny wzrost dobrobytu naszego ludu pracującego, o pokój i o zbudowanie socjalizmu.

★

Depesze z braterskimi pozdrowieniami przesłał również Komitet Centralny Komunistycznej Partii Szwecji.

Naród chiński uroczyście uczcił rocznicę utworzenia swej bohaterskiej armii

Dnia 2 sierpnia minęła 26 rocznica powstania Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleńczej. Naród chiński darzy gorącą miłością swą armię wyzwoliciielkę, armię stojącą na straży pokojowej, twórczej pracy narodu chińskiego.

Naród chiński uroczyście uczcił tę doniosłą rocznicę.

Dzienniki publikują liczne listy ludzi pracy do żołnierzy Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, wyrażające myśli i uczucia całego narodu chińskiego. Bohater pracy, robotnik kombinatu hutniczego w **Anszan, Li Feng-jen** pisze, że Armia Ludowo - Wyzwoleńcza, stojąc na straży granic Ojczyzny — zapewnia narodowi chińskiemu warunki życia pokojowego i możność pracy pokojowej.

Bohater pracy **Huai Je-szen**, który pracuje przy budowie urządzeń irygacyjnych na rzece **Huaihe**, pisze do żołnierzy Armii Ludowo - Wyzwoleńczej:

Wasze czyny bohaterskie zagrzewały nas zawsze do przezwyciężania wszelkich trudności. W tym uroczystym dla całego narodu chińskiego dniu pragnę Wam napisać o naszych sukcesach. W dorzeczu rzeki **Huaihe** w prowincjach **Honan, Anhuei** i **Transu** zbudowano dziesiątki tam, śluz i kanałów irygacyjnych, które umożliwią uzyskanie wysokich plonów bawełny, ryżu i innych roślin uprawnych. Naszym wspólnym celem — pisze w zakończeniu **Huai Je-szen** — jest praca dla rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny.

★

Agencja Nowych Chin podaje, że dnia 31 lipca zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo-Rewolucyjnej Rady Wojennej **Huan Ke-czen** wydał przyjęcie z okazji 26 rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleńczej.

Chińska armia narodowo-wyzwoleńcza stoi na straży pokojowego budownictwa narodu chińskiego

Przemówienie naczelnego dowódcy armii chińskiej Czu Teh

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 1 sierpnia na akademii z okazji 26 rocznicy utworzenia chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej przemawiał naczelny dowódca tej armii Czu Teh.

Podkreślił on, że **Chiny** wkraczają w okres uprzemysłowienia. Musimy — powiedział **Czu Teh** — zbudować potężną obronę narodową, aby ochronić kraj ojczysty i pokojowe budownictwo podjęte przez nasz naród. Naszemu budownictwu grożą zakusy, ze strony imperialistów.

Przypominając postępy na polu modernizacji chińskich sił zbrojnych, osiągnięte w ciągu ubiegłych 4 lat w myśl dyrektyw Mao Tse-tunga, Czu Teh powiedział m. in.:

Stworzyliśmy lotnictwo, marynarkę i różne oddziały techniczne o poważnej sile. Polepszyło się znacznie wyposażenie naszej piechoty i wzrosły jej walory militarne. W armii ludowo-wyzwoleńczej wprowadza się w życie ujednolicony program wyszkolenia. Rozpoczęło się już historyczne przejście armii ludowo-wyzwoleńczej z niższego na wyższy szczebel rozwoju. Armia ludowo-wyzwoleńcza stała się potężną siłą w obronie pokoju.

Obecnie, gdy podpisany został rozejm, pokój w Korei może być osiągnięty, jeżeli rząd **USA** ma szczere intencje. Naszym zadaniem jest walka o pokojowe rozwiązanie kwestii koreańskiej, a następnie również wszystkich sporów międzynarodowych. Jednakże w obliczu trwającego sabotażu ze strony kliki **Li Syn Mana**, cieszącej się pobłażaniem **USA** i wobec knowań wojowniczych elementów **USA**, musimy zachować jak największą czujność.

Kończąc **Czu Teh** wezwał wszystkich żołnierzy i oficerów, aby wzmacniali siłę armii ludowo-wyzwoleńczej i „byli zawsze gotowi do odparcia ewentualnej agresji wojowniczych elementów imperialistycznych".

(p)

Pierwsze posiedzenie Neutralnej Komisji Nadzorczej w Panmundżonie

Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Dnia 1 sierpnia o godz. 15 w **Panmundżonie** rozpoczęła oficjalnie pracę komisja nadzorcza przedstawicieli państw neutralnych, powołana do życia zgodnie z paragrafem 36 układu rozejmowego. Na pierwszym posiedzeniu komisji obecni byli: z ramienia **Polski — gen. Wągrowski**, z ramienia **Czechosłowacji — gen. Buresz**, z ramienia **Szwecji** — gen. **Grafstroem** i z ramienia **Szwajcarii** — gen. **Riener.**

Generałowie **Wągrowski** i **Buresz** oświadczyli, że miłujące pokój narody **Polski** i **Czechosłowacji** odczuwają głęboką radość z powodu zawarcia rozejmu w **Korei.** Wyrazili oni zdanie, że rozejm oznacza nie tylko zakończenie 3-letniego przelewu krwi na froncie koreańskim, lecz również pierwszy krok do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej i innych doniosłych problemów międzynarodowych.

Przedstawiciel **Szwecji** gen. **Grafstroem** i przedstawiciel **Szwajcarii** gen. **Riener** dali wyraz swemu zadowoleniu z powodu rozejmu w **Korei** i zadeklarowali gotowość współdziałania z innymi członkami komisji.

Prezydent NRD Wilhelm Pieck wrócił do Berlina

1 sierpnia prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wrócił do Berlina ze Związku Radzieckiego po odbyciu tam kuracji i odzyskaniu zdrowia.

Jak donosi biuro prasowe Prezydium Rady Ministrów NRD prezydenta **Piecka** powitała na granicy we **Frankfurcie nad Odrą** delegacja Izby Ludowej i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na dworzec w Berlinie przybyli na powitanie prezydenta członkowie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem **Grotewohlem** na czele. Witali również **Wilhelma Piecka** Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech **Siemionow**, zastępca Wysokiego Komisarza **Judin** oraz przedstawiciele misji dyplomatycznych krajów demokracji ludowej. W powitaniu uczestniczyły dziesiątki tysięcy mieszkańców Berlina.

Z przemówieniami do prezydenta zwrócili się premier **Grotewohl** i pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności **Ulbricht.**

Wilhelm Pieck podziękował ludności Berlina za serdeczne przyjęcie. Podkreślił on, że aprobuje w całej pełni nowy kurs Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Prezydent wezwał wszystkich patriotów niemieckich, by dołożyli wszelkich starań dla realizacji nowego kursu, dla poprawy warunków życia ludności, dla zjednoczenia Niemiec i zapewnienia pokoju.

Festiwal Pokoju i Przyjaźni

W Bukareszcie łączą się myśli i uczucia całej postępowej młodzieży

Przyszłość należy do młodzieży. Jest rzeczą zrozumiałą, że młodzież nienawidzi wojny, bowiem wojna odbiera jej prawa do normalnego życia i rozwoju, stawia ją w obliczu zniszczenia i nędzy.

Dlatego z takim entuzjazmem spotkały się hasła Festiwalu wśród niezliczonych milionów chłopców i dziewcząt.

„Pokój — głosi odezwa Rady S.F.M.D — to niepodległość ojczyzny, którą kochamy, to położenie kresu toczącym się wojnom, to chleb, praca, szkoły i boiska, to radosne mieśni".

Zdając sobie coraz bardziej sprawę z faktu, że tylko pokój jest podstawą lepszej, szczęśliwszej przyszłości, młodzież — szczególnie dziś, gdy przykład Korei wskazuje na możliwość uregulowania spornych problemów w drodze rokowań — wzmaga swą walkę o urzeczywistnienie idei Festiwalu.

W świecie kapitalistycznym chłopcy i dziewczęta jednoczą swe szeregi występując przeciwko polityce wojny, — u nas w świecie wolności i socjalizmu — pracą, codziennym czynem — wzmacniają siły naszego obozu — obozu pokoju.

★

Festiwal w Bukareszcie otwarty. Poniżej drukujemy artykuły mówiące o ostatnich przygotowaniach do Festiwalu, o planach pracy na okres trwania wielkiego święta młodzieży — z 3 krajów — Rumunii, NRD i Francji.

F. B.

Rumunia w przededniu Festiwalu

Od specjalnego korespondenta „Sztandaru Młodych"

Niedawno młodzi robotnicy Zakładów Hutniczych **„Progresul"** w Brefla rzucili hasło współzawodnictwa o zwiększenie produkcji na cześć Festiwalu. Zobowiązali się oni wykonać z zaoszczędzonych materiałów jeden dźwig i cztery maszyny do pracy w kamieniołomach.

Na apel ten odpowiedzieli młodzi robotnicy w całym kraju. Zaczęło się szeroko, pełne zapału współzawodnictwo. W toku współzawodnictwa młodzież zakładów „Progresul" wykonała swoje zobowiązania, młodzież fabryki traktorów w mieście Stalin osiągnęła oszczędności równające się wartości dwu traktorów KB35 i podjęła dodatkowe zobowiązanie równające się wartości jednego traktora. Wypełnili swoje zobowiązania również i młodzi robotnicy Fabryki Sowromutilag Petrolifer im. 1 Maja w Płoeszti osiągając oszczędność równającą się wartości jednego urządzenia wiertniczego.

Do najdalszych zakątków kraju doszła wspaniała wiadomość o tym, że budowa Parku Kultury im. 23 Sierpnia, który jest dumą naszej młodzieży, została ukończona. Ostatnie główne prace przy budowie wielkiego stadionu na 80 tysięcy widzów zostały zakończone i obecnie trwają prace wykończeniowe; podobnie jest przy budowie teatru muzycznego. Wybitni artyści i utalentowani majstrowie wykańczają ostatnie prace wewnątrz budynku.

Dokoła gmachu, w którym obradował Kongres powstał piękny park. Wznoszą się tu wysokie kolumny przystrojone flagami krajów, których przedstawiciele biorą udział w obradach oraz flagami ŚFMD. Tu znajduje się również piękna rzeźba przedstawiająca dwoje młodych ludzi mocno dzierżących sztandar — symbol jedności młodego pokolenia w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Wszystkie place Bukaresztu zdobią piękne transparenty, łuki triumfalne, kolumny, fontanny, reflektory.

Zbliża się dzień, kiedy kalendarz powie: dzisiaj, 2 sierpnia 1953 roku nastąpi otwarcie w Bukareszcie IV Światowego Festiwalu Młodzieży.

Wtedy to młodzież z Bukaresztu, chłopcy i dziewczęta którzy przyjechali ze wszystkich stron kraju, a także delegaci młodzieży całego świata, zgromadzą się na Stadionie im. „23 Sierpnia" i będą patrzeć jak wzbije się ku błękitnemu niebu sztandar Federacji, sztandar pokoju i przyjaźni.

Razem z ich sercami bić będą serca wszystkich uczciwych chłopców i dziewcząt całego świata.

Pokój i przyjaźń nie znają bowiem granic.

BENU DUMITRESCU
Bukareszt, 31 lipca.

Bukareszt. Plac Uniwersytecki

Co będzie robić w czasie Festiwalu młodzież w Berlinie-Treptow?

Telefonem z Berlina

Jadąc wieczorem z Dworca Wschodniego położonego w centrum miasta do Berlina-Treptow widzimy światła jednej z największych fabryk berlińskich — Fabryki Aparatów Elektrycznych im. „J. W. Stalina".

Oświetlone okna błyszczą jak duże lustro, na którym zarysowują się przeróżne kształty i figury.

Gdy przed kilku dniami odwiedziłam fabrykę im „J. W. Stalina" w Treptow, trafiłam akurat na zebranie aktywu FDJ. Towarzysze z FDJ omawiali właśnie ostatnie przygotowania do Festiwalu oraz sprawę planów pracy w czasie trwania Festiwalu.

Dyskusja była ożywiona. Padły rozmaite projekty i wnioski. Po wspólnych rozważaniach ustalono, że przy końcu tygodnia, to znaczy w czasie gdy zbliżać się będzie dzień otwarcia zlotu bukareszteńskiego, zorganizowana zostanie wycieczka za miasto, a po kilku dniach zabawa przy lampionach, zawody sportowe itd.

Po zebraniu nawiązałam rozmowę z członkiem zarządu zakładowego FDJ, tow. **Ingą**. Dowiedziałam się od niej, że pod koniec ubiegłego tygodnia młodzież Fabryki im. „J. W. Stalina" była na ciekawej wycieczce nad jeziorem Scharmunet, poznając piękny zakątek swej ojczyzny.

Wesoła i przyjemna podróż rozpoczęła się w sobotę, przed tygodniem. Na wycieczkę — opowiada Inga — pojechaliśmy trzema samochodami, które otrzymaliśmy od dyrekcji fabryki. Szybko dojechaliśmy do celu, jeszcze szybciej rozstawiliśmy namioty. Potem wszyscy chłopcy i dziewczęta pobiegli się kąpać. Zabawa była wesoła, taka co najmniej jak na radzieckim filmie „Wesoły jarmark".

Wieczorem natomiast po kolacji przygotowanej przez naszych znawców „sztuki kulinarnej" chłopcy i dziewczęta zasiedli przy obozowym ognisku. Żyją oni obecnie pod wrażeniem Festiwalu w Bukareszcie — nic też dziwnego, że od razu zaczęli śpiewać piosenki i opowiadać osobiste wrażenia i przeżycia ze zlotu berlińskiego w 1951 roku.

„Wszyscy byli bardzo zadowoleni — mówi Inga — Towarzysze ciągle pytają się, kiedy zorganizujemy następną wycieczkę".

To życzenie towarzyszy zarząd FDJ postanowił spełnić.

★

Poza zapowiedzianą wycieczką odbędą się w czasie Festiwalu liczne imprezy, w których weźmie udział cała młodzież Fabryki Aparatów Elektrycznych im. J. W. Stalina. Tak na przykład przygotowuje się zabawę przy lampionach na „Wyspie Młodości" w Treptow. W czasie, gdy w Bukareszcie młodzież świata będzie manifestować swą wolę pokoju i przyjaźni, w Treptow odbędą się m. in. wielkie zawody sportowe, obejmujące siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną, pingpong itd., w których współzawodniczyć będą chłopcy i dziewczęta z poszczególnych oddziałów fabryki.

By dowiedzieć się o szczegółach obchodów związanych z Festiwalem rozmawiałam z towarzyszami z zarządu powiatowego FDJ w Treptow.

Zaplanowaliśmy wiele ciekawych imprez — mówi pierwszy sekretarz, **Heinz**. 2 sierpnia, w dniu otwarcia Festiwalu odbędzie się w Treptow na „Wyspie Młodości" wielka zabawa młodzieży.

W uroczystości wezmą m. in. udział grupy chłopców i dziewcząt ubranych w stroje ludowe różnych narodów, które po uroczystym wciągnięciu flagi ŚFMD rozpoczną „pochód narodów".

A potem, tak samo jak w Bukareszcie - nastąpi zabawa i śpiewy.

12 sierpnia spotka się młodzież Treptow na następnej zabawie przy lampionach, która również odbędzie się na „Wyspie Młodości". Będzie to — jak określają towarzysze z zarządu FDJ — tak zwana „włoska noc". Wyspa będzie udekorowana licznymi różnokolorowymi lampionami. W czasie zabawy odbędzie się m. in. parada gondoli, pokaz filmowy i lampka wina.

W dniu zakończenia festiwalu, 16 sierpnia młodzież okręgu Treptow zorganizuje potężną manifestację, po której odbędą się występy artystyczne licznych zespołów kulturalnych.

RUTH PESTZHE
Berlin, 1 sierpnia.

Ostatni uścisk dłoni. Chłopcy i dziewczęta z Erfurtu żegnają towarzyszy — delegatów na Festiwal
Foto CAF

W pracy przedfestiwalowej okrzepła jedność młodzieży francuskiej

Na Festiwalu w **Bukareszcie** znajduje się kilkutysięczna delegacja młodzieży francuskiej. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele młodzieży z różnych organizacji, ludzi różnych poglądów politycznych. Przygotowania do Festiwalu we Francji przebiegały pod znakiem pogłębiania jedności młodzieży w walce o swe prawa, o niezależność narodową, o utrwalenie pokoju.

Walkę o jedność młodego pokolenia we Francji rozpoczęliśmy uzbrojeni we wskazania towarzysza Maurice Thoreza który mówił: **„Front jedności — to akcja o realizację konkretnych celów pod hasłami odpowiadającymi interesom wszystkich ludzi pracy".** Te wskazania były dla nas myślą przewodnią w naszej pracy.

Przygotowania do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Walce o Pokój i Przyjaźń pozwoliły nam na pogłębienie jedności młodego pokolenia.

Przytoczę jeden z licznych przykładów z pracy koła Związku Republikańskiej Młodzieży Francuskiej (UJRF) **w Longjumeau.** Na jednym ze wspólnych zebrań młodzieży, które było poprzedzone licznymi rozmowami z członkami i przywódcami organizacji Chrześcijańskiej Młodzieży Robotniczej (JOC) postanowiono wspólnie walczyć:

— o zaprzestanie wojny w Vietnamie,

— przeciwko 2-letniej służbie wojskowej

— o pracę, przeciwko bezrobociu.

Na zebraniu tym dyskutowaliśmy jednocześnie nad sprawą przygotowań do Festiwalu nad jego znaczeniem dla młodzieży dla sprawy pokoju i przyjaźni młodzieży całego świata. Jednocześnie wybrano delegatów na Festiwal: trzech członków JOC i dwóch członków UJRF.

Praca młodzieży UJRF i JOC spotkała się ze zrozumieniem i poparciem całej młodzieży z Longjumeau. Sekretarz koła młodzieży socjalistycznej (SFIO) zgłosił chęć współpracy w przygotowaniach do Festiwalu. Utworzyliśmy wówczas wspólny komitet przygotowawczy do Festiwalu z udziałem przedstawicieli UJRF, JOC i młodzieży socjalistycznej. Ustaliliśmy również ostateczny skład delegacji do której wszedł również jeden przedstawiciel młodzieży socjalistycznej oraz 1 delegat młodzieży z byłej RPF (partia de Gaulla), który jest członkiem rady miejskiej i wyraził chęć uczestniczenia w Festiwalu. Nie jest to odosobniony wypadek. Coraz więcej młodzieży oszukanej przez frazeologię degaullistów, szuka drogi do współpracy z postępową młodzieżą.

Rozszerzony komitet przygotowawczy rozwinął szeroką działalność, organizując zebrania młodzieży, na których zatwierdzono skład delegacji oraz opracowano program pracy na okres pofestiwalowy.

Czołową rolę w komitecie przygotowawczym odgrywała członkowie UJRF, gdyż są oni bardziej świadomi wydarzeń i sytuacji wśród młodzieży, potrafią lepiej wyjaśniać młodym dziewczętom i chłopcom zachodzące wydarzenia w kraju i na świecie. We współpracy z JOC i młodzieżą socjalistyczną, rola UJRF, jako czołowej organizacji młodzieży francuskiej nie tylko nie zanika lecz przeciwnie — UJRF rozwija się, umacnia i zdobywa autorytet.

Koledzy z Longjumeau umieli wykorzystać entuzjazm młodzieży i zmobilizować ją do pracy przedfestiwalowej. Ich plan pracy wskazuje na to, że nie mają zamiaru poprzestać na tych pierwszych sukcesach, lecz będą nadal pracować nad umocnieniem i pogłębieniem jedności młodego pokolenia w walce o prawa młodzieży o niezależność narodową o utrwalenie pokoju. Kampania sprawozdawcza z Festiwalu — podobnie jak przygotowania — przyczyni się niewątpliwie do zrealizowania naszych zadań.

ANDRE MAHMUT
Członek Biura Krajowego UJRF

Pożegnanie delegacji francuskiej na Festiwal na dworcu w Paryżu
Foto CAF

Sport — SZTANDAR MŁODYCH — Sport

Po powrocie polskich szermierzy z mistrzostw świata

W sobotę powrócili do Warszawy szermierze — reprezentanci Polski na Mistrzostwa Świata, które odbyły się w Brukseli. Jak już podawaliśmy polscy szabliści odnieśli duży sukces, zajmując trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej, a mistrz sportu, Jerzy Pawłowski, zajął siódme miejsce w turnieju indywidualnym.

Wkrótce po przybyciu na lotnisko Okęcie Pawłowski podzielił się wrażeniami z Mistrzostw Świata.

— Mistrzostwa Świata były dla polskiej szermierki poważnym egzaminem. Nasza drużyna stanęła do walki z wielką ambicją i wolą wykazania swych umiejętności w spotkaniach z najlepszymi szermierzami świata.

Zdobycie 3 miejsca w szabli w konkurencji drużynowej i wyniki turnieju indywidualnego pozwoliły nam na zajęcie miejsca wśród reprezentacji państw zajmujących czołowe pozycje na świecie.

Reprezentacja Polski według wprowadzonej po raz pierwszy ogólnej punktacji Mistrzostw zajęła 4 miejsce wśród takich konkurentów jak Węgrzy, Włosi i Francuzi. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że szermierka jest sportem niewymiernym, a w decydujących momentach orzeczenia zależne są od sędziów (często stronnicze — przyp. red.), to zajęte miejsca w Brukseli są prawdziwym sukcesem.

Jako najmłodsza drużyna Mistrzostw wywołaliśmy na planszy duże zainteresowanie. Zachowaniem w czasie walk zdobyliśmy sympatię publiczności belgijskiej oraz pozostałych uczestników Mistrzostw. Mieszkańcy Brukseli przyjmowali nas bardzo serdecznie.

Udział w Mistrzostwach Świata potwierdził stały rozwój naszej szermierki. Jesteśmy wychowankami sportu Polski Ludowej i czujemy odpowiedzialność spoczywającą na nas w każdej chwili reprezentowania naszych barw w spotkaniach międzynarodowych.

Rozmowę przeprowadził
A. WIERZBA

Kierownik delegacji radzieckiej o Festiwalu w Bukareszcie

„Komsomolska Prawda" zamieszcza artykuł kierownika delegacji radzieckiej na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie — **Andrianowa.**

W czasie poprzednich festiwalów — pisze m. in. Andrianow — odbywały się letnie międzynarodowe mistrzostwa akademickie. Ich zwycięzcy otrzymywali tytuły akademickich mistrzów świata. Do zawodów dopuszczano sportowców w wieku do lat 30.

W roku bieżącym program igrzysk został znacznie rozszerzony. Zamiast mistrzostw akademickich, wprowadzono międzynarodowe, towarzyskie zawody sportowe, co daje możność uczestniczenia w Festiwalu znacznie większej liczbie sportowców wszystkich krajów.

Festiwalowe Igrzyska Przyjaźni i Pokoju będą największą — po Olimpiadzie — imprezą sportową na świecie. Wzbudziły one ogromne zainteresowanie wśród milionowych rzesz sportowców wszystkich krajów. Najlepsi sportowcy od dawna przygotowują się do udziału w igrzyskach.

Duże zainteresowanie programem sportowym Festiwalu wykazały liczne międzynarodowe federacje sportowe, wyrażając aprobatę przeprowadzenia zawodów i delegując na nie swych odpowiedzialnych przedstawicieli.

W skład wyjeżdżającej na Festiwal delegacji radzieckiej weszła duża grupa sportowców. Będą oni startować w lekkoatletyce, gimnastyce, zapasach, podnoszeniu ciężarów, boksie, pływaniu, skokach do wody, piłce wodnej, wioślarstwie, koszykówce i siatkówce.

Radzieccy sportowcy z radością wezmą udział w międzynarodowym Świecie Młodzieży. Swym udziałem w Festiwalu delegaci kraju socjalizmu pragną przyczynić się do utrwalenia przyjaźni i braterstwa wśród młodzieży całego świata.

Nowe rekordy Polski w łucznictwie

31 lipca br. zakończyły się w Zakopanem zawody zorganizowane w ramach korespondencyjnych łuczniczych mistrzostw świata. Rozegrano półtrójbój w strzelaniu na długie i krótkie dystanse w konkurencji kobiet i mężczyzn, indywidualnie i drużynowo. Najlepsze wyniki w konkurencji kobiet uzyskały: Spychałłowa (Ogniwo Warszawa) — 1397 pkt., Kondracka M. (Ogniwo Warszawa) — 1292 pkt. Kondracka I. (Ogniwo Szczecin) — 1214 pkt. i Bylówna (Spójnia Warszawa) — 1082 pkt.

W konkurencji mężczyzn — Mazurek (Ogniwo Kraków) — 1496 pkt., Napierała (Kolejarz Poznań) — 1328 pkt., Buczek (Kolejarz Poznań) — 1316 pkt. i Hauschild (Ogniwo Kraków) — 1267 pkt.

Podczas zawodów padły dwa nowe rekordy Polski ustanowione przez Spychałłową w strzelaniu na dystansach 70, 60 i 50 m oraz Mazurka na dystansach 90 i 70 m.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy były nieudaną imprezą

Tegoroczne lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy, organizowane przez SI KKF przejdą do historii stołecznej lekkoatletyki jako najbardziej nieudana impreza sportowa sezonu, zarówno pod względem obsady (60 startujących) jak i poziomu uzyskanych wyników.

O ile mierne rezultaty mistrzostw można częściowo usprawiedliwić nieobecnością najlepszych, którzy wyjechali na igrzyska festiwalowe do Bukaresztu, o tyle odpowiedzialność za obsadę spada w całej rozciągłości na sekcje lekkoatletyczne zrzeszeń, których kierownictwa zlekceważyły mistrzostwa Warszawy, nie dopilnowując, aby w odpowiednim terminie zgłosić zawodników.

Dwudniowe mistrzostwa Warszawy rzuciły światło na prace sekcji lekkoatletycznych stolicy i wykazały, że tylko **AZS, Spójnia, Stal** i częściowo **CWKS i Kolejarz** prowadzą jako tako pracę. **Ogniwo, Gwardia** i **Budowlani** w tym samym czasie urządziły trójmecz i.a., ignorując tym samym mistrzostwa stolicy.

W większości konkurencji odbyły się od razu finały, ponieważ trudno wymagać, aby dwóch zawodników walczyło w eliminacjach. I tak np. dwóch zawodników startowało w rzucie dyskiem, dwóch w biegu na 111 m przez płotki, dwóch w biegu na 3 000 z przeszkodami, dwóch w rzucie młotem.

W czasie mistrzostw mieliśmy okazję obserwować wielu zdolnych zawodników i utalentowanych zawodniczek, których wyniki są jeszcze dalekie od dobrych. Najbardziej podobali się średniodystansowiec **Siwek** i płotkarz **Turek** oba z CWKS.

A oto lepsze rezultaty mistrzostw: 200 m pł. **Okrasa** (Stal) — 27,2 sek., dysk **Koszewski** (AZS) — 49,38 m, trójskok **Chmielewski** (Kol.) — 13,70 m, kula **Krysińska** (Sp.) — 11,71 m, skok w dal **Wasserab** 5:18 m.

(J. K.)

Z rozgrywek II ligi

2 bm. rozpoczęła się druga runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II ligi (mecze rewanżowe).

Najciekawszym spotkaniem był pojedynek dwóch czołowych drużyn w tabeli **Gwardii Bydgoszcz** i warszawskiego **Kolejarza.** Mecz rozegrany w stolicy przyniósł zwycięstwo Kolejarzowi 2:1 (2:0). Niespodzianka było zwycięstwo **Włókniarza** (Kraków) nad **Górnikiem** (Wałbrzych) 1:0 (1:0) oraz porażka **Górnika** (Bytom) z **Gwardią** (Lublin) 0:1 (0:1).

Gwardia Kielce — Spójnia Warszawa 0:1 (0:1).

Ogniwo Tarnów — Stal Sosnowiec 0:0.

OWKS Bydgoszcz — Kolejarz Leszno 2:2 (2:1)

Włókniarz Łódź — Lotnik Warszawa 1:2 (1:1).

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu **Gwardia** (Bydgoszcz) różnicą 3 pkt. przed **Kolejarzem** (Warszawa).

I liga piłkarska

2 bm. rozegrano dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo I ligi.

W Poznaniu chorzowska **Unia** odniosła zasłużone zwycięstwo 3:1 (2:0) nad poznańskim **Kolejarzem.** Wszystkie trzy bramki dla Unii zdobył **Cieślik.** Bramkę dla Kolejarza strzelił **Sloma.**

★

W Chorzowie mecz dwóch zespołów Budowlanych: Chorzowa i Gdańska zakończył się remisem 1:1 (1:0). Wynik ten odpowiada przebiegowi gry i stosunkowi sił.

Bramkę dla gospodarzy zdobył **Powala,** a dla Gdańska — **Rogocz.**

★

W Bytomiu Ogniwo wygrało z **CWKS** 1:0 (0:0). Drużyna Ogniwa wystąpiła z **Wiśniewskim** i **Trampiszem** oraz z kilku młodymi zawodnikami, którzy zastąpili kontuzjowanych graczy I zespołu.

Gra była wyrównana, a zwycięstwo gospodarzy uważać należy raczej za szczęśliwe. Jedyna bramka zdobyta została na 10 minut przed końcem meczu ze strzału **Wiśniewskiego.**

★

W Krakowie mecz miejscowych rywali OWKS i Ogniwa zakończył się zwycięstwem OWKS 2:1 (1:1). Obie bramki dla zwycięzców zdobył **Piechaczek.** Bramkę dla Ogniwa uzyskał **Pawłowski.**

★

W Opolu Budowlani zremisowali z krakowską **Gwardią** 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Gwardii zdobył w 66 min **Kohut,** jednak w tej samej minucie **Zabicki** z Budowlanych wyrównał.

★

W Warszawie stołeczna Gwardia przegrała z **Górnikiem** (Radlin) 2:3 (0:1). Dwie bramki strzelone zostały w 65 min. przez **Jaziowieckiego** i 5 min. później przez **Baszkiewicza.** Górnicy nie zrezygnowali jednak ze zwycięstwa i atakując ambitnie wyrównali w 77 min. przez **Szteglera,** a na 3 min. przed końcem meczu **Wiśniowski** z rzutu wolnego zdobył zwycięską bramkę.

TABELA

1.	**Unia Chorzów**	26: 2	41:11
2.	**OWKS Kr.**	26: 6	37:15
3.	**Gwardia Kr.**	19: 7	26:15
4.	**CWKS**	16:12	23:16
5.	**Gwardia W-wa**	15:13	17:22
6.	**Górnik Radl.**	13:15	20:17
7.	**Ogniwo Byt.**	12:16	16:16
8.	**Budowlani Ch.**	12:16	21:22
9.	**Kolejarz Poz.**	11:17	12:19
10.	**Budowlani Gd.**	8:20	12:18
11.	**Budowlani Op.**	7:21	19:28
12.	**Ogniwo Kr.**	7:19	12:25

POLSCY ATLECI na IV Festiwalu

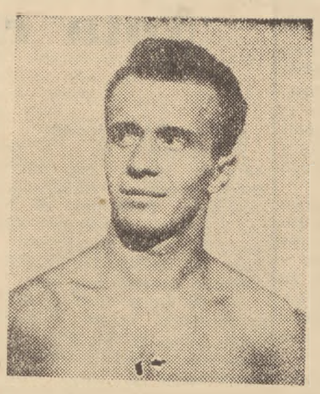

Zdzisław Schneider

W 102 osobowym zespole sportowców polskich, przebywającym na IV Festiwalu w Bukareszcie, skromną grupkę stanowią zapaśnicy i ciężarowcy. Ich droga do takiego awansu nie była łatwa i prowadziła poprzez usilną i wytrwałą pracę, przez sukcesy i zwycięstwa zarówno w kraju, jak i za granicą. A trzeba pamiętać i specjalnie podkreślić, że ta dyscyplina sportowa wymaga żelaznej woli i dużej wytrzymałości, jest trudna, lecz nie pozbawiona wielu emocji. Szczególną cechą atletyki jest to, że obok wymaganej siły posiada ona wiele skomplikowanych elementów technicznych, których znajomość jest podstawą zwycięstw i osiągania wysokich rezultatów.

W grupie naszych reprezentantów na Festiwal, składającej się z 3 ciężarowców i 4 zapaśników, na specjalne wyróżnienie zasługuje młody, obiecujący zapaśnik wagi koguciej, 22-letni Zdzisław Schneider. Zapaśnictwo zaczął on uprawiać, mając zaledwie 16 lat. Wynikiem jego solidnej i uporczywej pracy było czterokrotne zdobycie mistrzostwa Polski oraz ośmiokrotne reprezentowanie barw polskich w międzynarodowych spotkaniach, w których odniósł 5 zwycięstw, a tylko 3 przegrał na punkty. Obecnie znajduje się on w doskonałej formie.

Rówieśnikiem Schneidra jest drugi nasz reprezentant w zapasach, piórkowiec Ernest Gondzik. Karierę sportową rozpoczął on bardzo wcześnie, bo już w roku 1945. Na swym koncie osiągnięć sportowych ma tytuł mistrza Polski. W zawodach międzynarodowych startował dwa razy. Drugi jego występ za granicą miał miejsce na Olimpiadzie w Helsinkach, gdzie po 2 zwycięstwach, walcząc o wejście do ćwierćfinału, poniósł porażkę i stracił szanse uzyskania dobrej pozycji wśród najlepszych zapaśników świata.

Najstarszym reprezentantem w tej konkurencji jest zawodnik wagi półśredniej Zbigniew Szajewski — wielokrotny mistrz Polski, uczestnik 2 Olimpiad (Berlin, Helsinki). Mimo niemłodego już wieku (38 lat) jest najlepszym zapaśnikiem polskim w swej wadze, posiada wspaniałą technikę i w spotkaniach z zawodnikami zagranicznymi stacza równorzędne walki.

W wadze średniej zadebiutuje za granicą najmłodszy, utalentowany 20-letni Jan Majewicz — mistrz Polski na rok 1953. Nie posiada on takiej rutyny jak jego koledzy, niemniej jednak młodość, bojowość i chęć do walki, jaka cechuje tego sportowca, jest jego największym atutem, który może przynieść mu pierwsze poważniejsze sukcesy międzynarodowe.

W konkurencjach ciężarowych reprezentować nas będą na IV Festiwalu Augustyn Dziedzic — waga piórkowa, Józef Fuhs — lekka, i Czesław Białas — półciężka.

Do zetempowca Dziedzica należy rekord Polski w wyciskaniu 82,5 kg. Był on uczestnikiem ostatnich Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach, gdzie na 24 startujących zajął 16 miejsce.

19-letni Fuhs ustanowił w roku bieżącym rekord krajowy w trójboju olimpijskim. W pierwszym i jedynym jak dotąd starcie międzynarodowym z reprezentacją NRD uzyskał zdecydowane zwycięstwo.

Spore sukcesy, mimo niedługiego stażu sportowego, posiada Białas. Jest on dwukrotnym mistrzem Wojska Polskiego, ma poza sobą trzy spotkania międzynarodowe, był także uczestnikiem Olimpiady w Helsinkach.

M. Bilski
Foto J. Dempniak

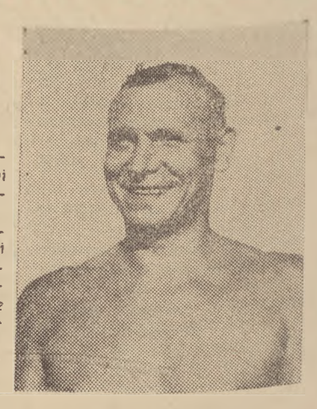

Zbigniew Szajewski

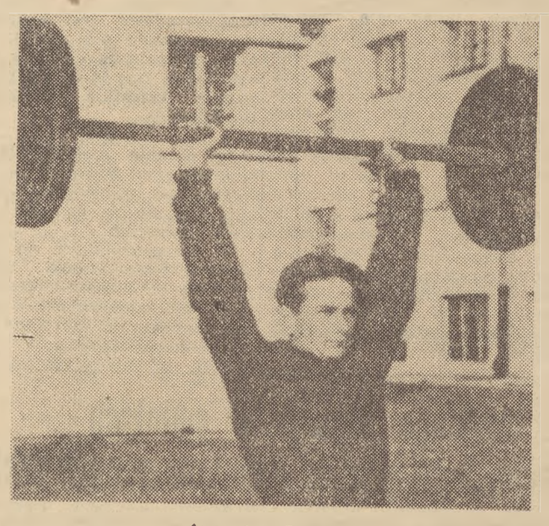

Augustyn Dziedzic

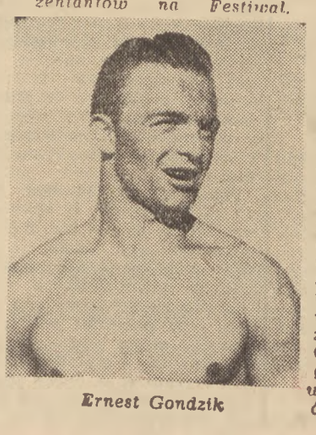

Ernest Gondzik

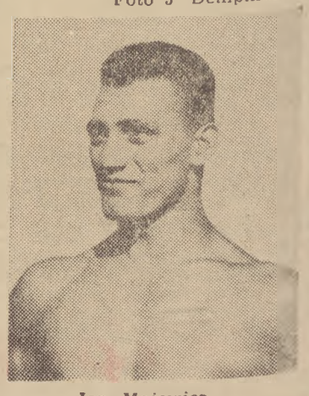

Jan Majewicz